

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-91-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

NOC GROZY W NIEMCZECH

W połudn. prowincjach odczuto trzęsienie ziemi

W szeregu domów zarysowały się ściany i popękały szyby

Ludność opuściła domy obozując pod gołym niebem

Berlin 8 października.

Dziś w nocy w południowych Niemczech dało się odczuć trzęsienie ziemi. Wstrząsy podziemne odczuto w Monachium, Friedburgu, Friedrichshafen, Karlsruhe i Heidelbergu. Wstrząsy te trwały około godziny. W niektórych miejscowościach ludność w panice opuściła domy.

Trzęsienie ziemi naogół nie wyrządziło wielkich szkód. Mury domów tu i owdzie zarysowały się, pospadały też dachówki. Ludność niektórych miejscowości przebywała do rana poza obrębem mieszkań. Trzęsienie to, które ogarnęło duży obszar południowych Niemiec, należy do zjawisk bardzo rzadkich w tej części Europy.

Berlin 8 października.

Prócz południowych Niemiec również zachodnia i południowa część Tyrolu została nawiedzona stosunkowo bardzo silnym trzęsieniem ziemi. Posuwając się przez około 10 minut falą z południa ku północy sięgnęła ona aż po Berlin, gdzie

sejsmograf w Poczdamie wykazywał drgania amplitudy 0,9 milimetra.

Najsilniej dało się ono odczuć w Norymberdze gdzie obrazy pospadały ze ścian i w miasteczku Imst w Tyrolu, w którym ukazały się na domach rysy, potłukły się szyby i między innymi spadły

dachówki z dachu ratusza. W Monachium odczuto 2 silne wstrząsy, trwające około 10 sekund.

Ognisko tego trzęsienia ziemi znajdowało się według instytutu sejsmograficznego w Poczdamie w odległości około 600 kilometrów, a więc pomiędzy Fryburgiem, Friedrichshafenem a Stuttgartem.

Rzeczoznawcy przypuszczają że przyczyną trzęsienia były przesunięcia się sąsiadujących ze sobą głębokich warstw ziemi.

Okolice nawiedzone trzęsieniem ziemi były już raz ogniskiem trzęsienia w roku 1913 i są dość często nawiedzane małymi wstrząsami. (PAT)

ARESZTOWANIE b. senatora

Lwów 8 października.

W Jeziorniej (w pobliżu Zborowa) aresztowano pod zarzutem akcji antypaństwowej byłego senatora Undo, Miłkołaja Kuźmina.

TROCKI

przybył do Berlina?

BERLIN, 8.X. „Deutsche Zeitung“ podaje pogłoskę jakoby Trocki przebywał obecnie pod przybranym nazwiskiem w Berlinie. Prawdziwość tej pogłoski nie została potwierdzona.

MIRONESCU

tworzy rząd w Rumunji

BUKARESZT, 8.X. Król powierzył Mironescu misję tworzenia gabinetu. Mironescu przedstawi królowi listę swych współpracowników. Członkami gabinetu mają zostać wyłącznie członkowie partii narodowo-chłopskiej.

4700 KOMITETÓW

obchodu odparcia najazdu

hord bolszewickich

Akcja organizowania uroczystości obchodu 10-cio lecia odparcia najazdu bolszewickiego, zarówno w kraju, jak i zagranicą zatacza coraz szersze kręgi. Komitet główny obchodu otrzymał wiadomości o utworzeniu 700 komitetów wśród Polonii zagranicznej.

W całej Rzeczypospolitej powstało ogółem przeszło 4,000 lokalnych komitetów obchodu.

W uroczystościach przeniesionych, jak wiadomo, na dzień 11-y listopada b. r. przewidziano jest m. in. wygłoszenie przez ks. biskupa Bandurskiego kazania przez radio. (Iskra)

BEZROBOCIE MALEJE!

W ub. tygodniu 5709 osób otrzymało pracę

Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym od dnia 27-go września r. b. do dnia 4-go października r. b. liczba bezrobotnych wyniosła ogółem 167,454 osoby. W stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego, w którym zanotowano 173,163 bezrobotnych, BEZROBOCIE SPADŁO O 5,709 OSÓB.

Spadek liczby bezrobotnych zauważać się dał WE WSZYSTKICH GRUPACH ZAWODOWYCH.

Najwięcej jednak bezrobocie zmniejszyło się W PRZEMYSLE WŁÓKIENNICZYM.

W ŁÓDZI LICZBA BEZROBOTNYCH ZMNIJSZYŁA SIĘ O 3,006 OSÓB, co stanowi rekord w spadku bezrobocia od dłuższego czasu. (Iskra)

Brazylja w ogniu rewolucji

Powstańcy rozporządzają 5-tysięczną armją

Porto Allegri, 8 października.

Główna kwatera wojsk powstańczych donosi o zdobyciu miast Pernambuco i Natal.

Oddział powstańczy, złożony z 5000 ludzi pod przewodnictwem kapitana Suarez Tovera, obsadził oba te miasta zabierając olbrzymie magazyny broni i amunicji.

Dalej donoszą że miasto Lorena w prowincji Sao Paulo przyłączyło się do ruchu rewolucyjnego który ogarnia coraz szersze kręgi.

Lendyn 8 października.

Z Buenos-Aires donoszą, iż krążownik brazylijski „Santos“ przybył do portu Rio Grande i postawił rewolucjonistom ultimatum, wzywając ich do poddania

się, w przeciwnym razie miasto będzie zbombardowane. Wielu rewolucjonistów przeszło na terytorjum Argentyny, gdzie zostali rozbrojeni.

PERNAMBUCO, 8.X. Redakcje dzienników „Jornale“ i „Prowincja“ zostały podpalone, jak również i prywatne mieszkanie właściciela dziennika „Jornale“. Kilkanaście osób zostało zlinczowanych. Prezydent Stanu Pernambuco zbiegł na pokładzie statku w kierunku północnym. Po zajęciu Pernambuco, rewolucjoniści skonfiskowali kas państwowych 2 miliony dolarów, jak również broń i amunicję. W stanie Bahia rewolucjoniści zajęli Saint Vincente, oraz szereg innych miast. W Pernambuco zorganizowano junty rewolucyjne. (PAT)

Konszachty Szachta

Tajemnicza podróż b. prezesa Banku Rzeszy

Berlin 8 października.

„Welt am Abend“ ogłasza sensacyjną pogłoskę o rzekomych planach byłego prezesa banku Rzeszy dra Szachta, objeżdżającego obecnie miasta północnej Ameryki, z odczytami na temat problemu reparacyjnego i głównych problemów polityki zagranicznej Niemiec. Jak utrzymuje dziennik, korzystając z bliskich stosunków jakie łączy go z Morganem i Youngiem, czyni starania aby pozyskać

te potęgi finansowe dla własnych celów politycznych. Po uzyskaniu niezbędnych pełnomocnictw ma dr. Szacht powrócić do Niemiec i tu wystąpić jako kandydat na stanowisko przyszłego kanclerza Rzeszy. Pogłoska ta spotkała się z potwierdzeniem dziennika „Staatsschiff“ który wyraźnie pisze: „zachodzi możliwość że następcą Brüninga będzie Szacht. W każdym razie odpowiada to stanowisku poważnych polityków niemieckich.

FIASKO

przedwyborczej akcji stronnictw opozycyjnych

Wilno 8 października.

Akcja przedwyborcza stronnictw opozycyjnych na Wileńszczyźnie rozwija się bardzo powoli i na każdym kroku spotyka się z wrogim stosunkiem ludności. Mimo, że kampania wyborcza trwa już miesiąc, na Wileńszczyźnie zawiązały się dopiero dwa komitety Stronnictwa Narodowego w Wilnie i święcianach. Nielepiej przedstawia się akcja Centrolewu, który ma poważne kłopoty z miejscowymi działaczami „Piasta“ i Stronnictwa Chłopskiego, zwłaszcza ci ostatni żądają coraz liczniej akces do komitetów powiatowych B. B. W. R. (Iskra)

LITWINI

nie biorą udziału w wyborach

WILNO, 8.X. Wczoraj odbyło się w Wilnie plenarne posiedzenie Tymczasowego Litewskiego Komitetu Narodowego. Tematem obrad była sprawa wzięcia udziału przez Litwinów w wyborach do Sejmu i Senatu.

W toku długiej i gorącej dyskusji stwierdzono, że wobec znikomej liczby Litwinów zamieszkałych w Polsce, nie mogą oni liczyć na przeprowadzenie do Sejmu ani jednego przedstawiciela własnego. Wobec tego zaś, iż dla mniejszości litewskiej nie jest wskazane łączenie się z jakimikolwiek innymi mniejszościami narodowymi — Tymczasowy Litewski Komitet Narodowy postanowił wezwać społeczeństwo litewskie w Polsce do powstrzymania się od głosowania przy nadchodzących wyborach do ciał ustawodawczych. —

DZIECIOBÓJCZYNI

Sztokholm 8 października.

W prowincji Dalcarlia żona pewnego robotnika utopiła swoich czworo dzieci, a następnie utopiła się sama.

ORSZAK ŻAŁOBNY

ze zwłokami ofiar katastrofy sterowca „R 101”

przeciągnął wczoraj nocą ulicami Londynu

PARYŻ, 8.X. Wobec uszkodzenia śru-
y jednego z kontr-torpedowców, przyby-
łych do Boulogne, celem zabrania do An-
glii ofiar katastrofy „R 101”, trumny zło-
żono na drugim kontr-torpedowcu „Tem-
pest”.

Żałobny orszak przybył około godz. 11-
ej wieczorem do Doveru, gdzie zwłoki prze-
niesiono do specjalnego pociągu. Koło
godz. 1-iej w nocy pociąg przybył na lon-
dyński dworzec Victoria.

Na dworcu oczekiwał premier Mac Do-
nald, liczna publiczność oraz kompanje ho-

norowe armii brytyjskiej. W chwili nadej-
ścia pociągu zapanowała na peronie głucha
cisza, przerywana jedynie sapaniem paro-
wozu, słowami komendy i chrzęstem pre-
zentowanej broni. Głowy wszystkich odkryły się.

Następnie oficerowie lotniczy poczęli
przenosić trumny, spowite w sztandary an-
gielskie na samochody ciężarowe. Smutna
ta praca trwała przeszło godzinę.

Po krótkiej rozmowie premiera z trze-
ma ocalałymi członkami załogi, ruszył kon-
dukt żałobny, złożony z 24 samochodów
ciężarowych. Za samochodami jechał wóz
naładowany wieńcami, złożonymi na trum-
nach we Francji, dalej samochód Mac Do-
nalda, a wreszcie trzecia rezerwowa obsa-
da „R 101”, która nie brała udziału w lo-
cie, oraz kompanja wojsk lotniczych.

Żałobny kondukt sprawiał na pustych
ulicach miasta wśród ulewnej deszczu
niezwykłe przynębiające wrażenie.

Trumny ułożono w zamienionej na kapli-
cę historycznej hali westminsterskiej, któ-
ra służyła do podobnej ceremonii żałobnej
w 1917 r., gdy bomba, rzucona z samolotu
niemieckiego, zabiła 38 osób.

W sobotę odbędzie się pogrzeb. Zwi-
ki ofiar katastrofy pochowane będą we
wspólnym grobie na macierzystym lotnis-
ku „R 101” w Cardington.

70 osób utonęło

w czasie katastrofalnej powodzi w Meksyku

Meksyk 8 października.
Brak 50-ciu osób na skutek katastro-
falnego zalewu miasta Pachuca przez rze-
kę Avonidas. Ulice stoją od wodą głębo-
kości kilku stóp.

Meksyk 8 października.
Według ostatnich wiadomości powódź
w Pachuca spowodowała straty zgorą
około 70 osób. Masy wody zwały się na
ulice miasta, unosząc liczne cięższe bu-
dynki, których mieszkańcy potonęli nie-
mal bez wyjątku. Liczne sklepy zostały
uszkodzone, a składy towarów uległy zni-
szczeniu. Izba deputowanych uchwaliła
kredyty na pomoc dla ofiar powodzi.
(PAT)

WIELKI WZROST bezrobocia w Anglii

LONDYN, 8.X. Liczba bezrobotnych w
Anglii, według ostatniego sprawozdania
urzędowego wynosiła w dniu 29 września
2,161,698 ludzi. Jest to najwyższa liczba
pozbawionych pracy, poczynając od roku
1921-go. Wzrost liczby bezrobotnych w
porównaniu z ubiegłym tygodniem sprawo-
zdawczym wynosi 52,000 a w porównaniu
z tym samym okresem r. ub. 979 tysięcy.

STARCIA uliczne w Petersburgu

Berlin 8 października.
W Petersburgu doszło na tle trudno-
ści aprowizacyjnych do starć ulicznych
między ludnością a milicją sowiecką.
Zgromadzeni przed piekarnią państwo-
wą robotnicy domagali się powiększenia
racji chleba sprzedawanego na podsta-
wie systemu kartkowego. W wyniku
starcia z milicją, która rozpendziła
wiejących robotników, aresztowano 50 o-
sób, które w trybie doraźnym zostały
skazane na zesłanie do obwodów syberyj-
skich.

ŚMIERTELNA bójka polityczna

Z Zabrzna donoszą, że w toku kłótni na
tle politycznym bezrobotny Krawczyk rzu-
cił na górnika Kwiotka kilka fiasek, po-
czem zaczął uciekać. Kwiotek dobiegł go
i nożem zadał śmiertelny cios Krawczyk-
owi w piersi.

Krawczyk zmarł na miejscu, zabójcę
aresztowano.

DZIEŚCIOLECIE dni krwi i chwały

10 października 1920 r.
FRONT POLUDNIOWY: Niezależnie od dzia-
łań wojsk ukraińskich zostaje nad Zbruczem utwo-
rzona grupa z zadaniem strzeżenia przejść przez
rzekę.

FRONT PÓLNOCY: 11-a dywizja przepro-
wadza akcję na Słuck, 3-a dywizja legionów, posu-
wająca się w kierunku północnym, zbliża się do
Święcian.

WYNIKI

III-go krajowego konkursu awjonetek L.O.P.P.

Wyniki III. Krajowego Konkursu Awjo-
netek L. O. P. P. są następujące:

Grupa I. (awjonetki ciężkie):

- 1) por. Zwirko, 2) inż. Grzeszczyk,
- 3) kpt. Gedgowa, 4) por. Lewoniewski,
- 5) kpt. Łyżcki, 6) pil. Sołtykowski, 7) kpt. Orliński, 8) por. Szczebanik, 9) pil. Si-
do, 10) Stefaniuk, 1) por. Kowalczyk.

Grupa II. (awjonetki lekkie):

- 1) por. Skrzypiński, 2) inż. Drzewiec-
a, 3) inż. Rogalski, 4) pil. Tondis.

Pełna tabela wygranych

V-ta klasa — XXVI-ty dzień

Przed przerwą.

Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 3156 17586

104636 156963.

Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 25952

31183.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 13732

50458 94840 140193.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 5363

19061 30064 32186 33725 118205 125451

132514 164048 180289 186675 187852

Po 600 zł. wygrały n-ry: 6852 8133

8168 9887 12103 15295 34313 67803 72850

821139 84592 95281 122640 125188

135468 152132 158687 172053 178518

186103 186611 190444 191307

Po 500 zł. wygrały n-ry: 9554 10909

17274 20191 20523 29035 30580 31436

32315 32593 33943 35467 36756 39707

42645 42878 56924 57431 58367 58370

58640 59957 64724 65432 68998 69575

73488 74758 75251 77181 77440 78782

79932 83584 83818 88723 89553 90713

96367 94884 102555 104332 105733

106459 110887 114011 114466 116119

116574 119262 119321 123261 123865

123990 128449 132209 133399 135070

137102 138164 139111 140914 145759

147178 149026 149506 151796 162267

162651 162805 167688 169083 169406

173265 177604 181530 182532 183124

183957 183996 189980 195243 195324

204762 204956 205099 205133 208957

STAWKI.

79 158 264 305 58 67 464 630 916 55 1322 77
405 2033 282 373 533 846 73 3445 633 947 51 84
4265 629 75 700 55 77 816 30 916 63 5160 97 290
525 79 619 61 6047 77 86 414 42 49 532 85 692
788 847 7257 91 332 436 547 48 788 869 968 8794
9055 244 345 606 753 902 11 19 46 10005 156 70
85 805 546 98 639 41 58 722 915 46 53 11142 235
396 674 12021 182 272 541 73 645 80 13032 288
357 449 679 14110 50 331 449 78 736 15048 245
64 533 50 718 823 16087 381 429 530 41 830 957
17592 629 71 18633 19293 474 954 80 86 20125
389 773 21102 479 618 23 732 70 894 22072 226
68 400 3 14 506 962 23298 426 45 68 910 24469
840 978 92.
25116 227 65 399 457 884 26076 131 77 219
591 622 27027 50 133 371 436 518 58 616 713
929 28000 118 257 561 659 834 954 29089 151
55 85 268 304 19 497 763 30110 70 464 849 31109
272 697 787 882 996 32571 671 779 841 66 909
30 33325 89 608 20 34005 51 480 712 921 35118
303 92 747 800 12 18 41 36154 82 231 761 817
994 37020 98 254 371 416 40 52 59 657 740 910
38257 325 59 98 414 913 39024 36 170 424 81
590 656 826 40141 297 311 851 41047 122 66 375
428 542 42177 343 608 860 87 43195 706 832 955
63 44123 497 697 739 988 45050 474 621 67 831
917 46030 161 397 460 840 61 85 992 47298 357
573 626 48159 212 300 24 529 642 56 858 917
49124 284 318 505 24 49 842.
50035 41 758 401 884 51097 300 90 401 501 33
635 821 906 52004 378 457 682 876 940 53051
139 510 739 54028 249 328 34 697 900 55031 71
129 525 615 71 56435 76 523 32 90 744 57266 477
881 690 94 814 21 61 965 58029 39 187 267 75

198139 62 276 847 84 199043 48 158 450 52 58
747 921.
200099 334 201235 487 576 202745 61 839
948 203133 305 19 448 51 626 91 780 831 39
204003 510 66 615 930 78 205147 584 688 811 46
56 206044 249 722 85 884 207180 309 14 494 751
896 959 208089 170 256 502 36 712 903 14
209216 580 921.

Po przerwie.

25.000 zł. wygrał nr.: 194904.

10.000 zł. wygrał nr.: 40233.

Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 11658

109474.

3.000 zł. wygrał nr.: 186084.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 38021

39895 76078 123569.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 5106

37936 46080 69210 72898 75365 101874

122747 131348 145330 146837 166259

Po 600 zł. wygrały n-ry: 9552 25574

35833 49003 55851 71469 71594 91176

122788 151275 162346 163064 166384

170958.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 4171

7749 7993 9470 10218 12441 12566 18667

22843 23198 24612 25996 33226 34574

37635 40821 47440 49609 53359 54706

57509 58101 65764 67952 68538 76903

74822 79308 85938 87239 88554 94211

95361 97155 100445 103404 105246

106668 11359 114687 114871 115503

119308 120427 121140 121440 124659

129063 133966 138173 149289 152943

154349 156819 156843 156912 157392

160459 160737 163174 165747 171961

176447 179726 180230 182033 184948

188546 189285 191731 193092 203895

205350 206056 208653 208801

STAWKI.

25013 21 417 753 65 805 43 902 26063 580
655 811 87 27507 84 693 726 28101 80 704 96
891 292226 377 440 648 772 891 30786 98 938 31074
160 773 863 918 32111 16 416 744 61 840 90 33191
463 850 34097 117 539 602 810 35071 164 516 951
36033 168 203 7 18 342 869 906 37279 347 69
701 57 941 62 38007 45 97 577 637 50 70 39001
51 210 643 884 95 40111 37 74 80 571 629 808
917 41241 424 605 77 42056 191 204 553 66 818
999 43591 764 44073 198 203 343 464 619 48 752
45113 232 467 69 79 519 46233 313 728 954 47332
589 762 48176 99 201 578 634 721 852 49125 322
454 636 995 50 250 390 579 690 751 888 1100 27
297 300 457 990 2118 562 632 738 3302 892 973
4243 323 95 415 507 699 804 900 29 5234 93 307
79 461 863 83 6237 393 797 7059 98 405 515 600
714 48 808 8246 395 463 528 813 34 959 87 9069
87 113 250 328 500 38 87 696 906 10050 251 83
762 90 847 11191 324 98 423 34 568 92 657 931
12268 365 495 860 13056 112 37 472 678 827
943 64 14059 71 192 15016 39 114 203 9 16006 30
64 70 358 589 17004 327 653 869 18300 645 708
968 19058 655 719 833 953 20 20013 391 479 589
698 774 21039 62 103 213 343 815 22089 212 50
394 547 635 861 915 23080 880 432 992 24262
452 576 693 868.
50050 160 381 514 40 92 51031 90 101 98 212
316 20 53 57 593 720 76 881 52035 429 535 86
96 690 712 48 872 95 53067 142 462 69 598 642
713 26 924 83 54120 85 340 442 513 723 55305
509 20 63 837 56089 201 341 750 57054 331 444
49 82 561 80 789 875 58247 415 32 580 734 59005
82 138 447 652 728 802 60047 211 341 54 73 836
61063 172 290 463 660 831 89 965 62337 596 746
811 63045 319 85 500 9 65 687 830 905 35 52 64696
65188 344 466 705 51 58 81 998 66015 158 93 349

STRONNICTWO CHŁOPSKIE

(„Wesele” St. Wyspiańskiego.)

„A bo chłop nasz ma coś z Piastą!
„Chłop potęgą jest — i basta!”

jakże to często — ku pokrzepieniu serc, mdlejących w niewoli — powtarzaliśmy te słowa za Wielkim Poetą. W Polsce niepodległej, z niewoli trójzaborowej wyzwolonej, powtarzaliśmy je coraz ciszej, coraz rzadziej. W końcu zaliczyliśmy je do romantycznych pamiątek. Albowiem chłop, który jawił się na widowni życia publicznego w Polsce odrodzonej, niewiele miał wspólnego z legendarnym Piastem, choć się pod jego imię podszywał.

Był to chłop pomiędzy sobą zawistny i skłócony, w stosunku do Rzeczypospolitej — chciwy i bezwzględny. Hasłem jego było: „brać — nic nie dawać”. Wykładnikiem politycznym tego chłopca był Witos, no i „Wyzwolenie” we wszelkich jego odmianach. Podczas wyborów poprzednich, ujawnił się nowy na terenie drobnych rolników czynnik — Str. Chłopskie. Zdałoby się — czynnik zdecydowanie klasowy, egoistyczny, nie poza interesem danej grupy społecznej nie rozumiejący. Aż oto patrzcie!

Dnia 6 października 1930 roku Rada Naczelna Str. Chłopskiego ogłasza postanowienia, w których zrywa stanowczo z samozwańczymi zobowiązaniami swych rzekomych przywódców wobec „centrolewu”. Zdrowy rozsądek chłopski zwycięża. Mówi on, że chłop rolnik, nie ma wspólnego pod względem politycznym z socjalistą. Albowiem socjalista, co mogliśmy wyczytać we wszystkich publikacjach socjalistycznych, uważa chłopca (drobnego rolnika) za największego swego wroga, jako drobną burżuazję. Albowiem celem ostatecznym programu socjalistycznego jest odebranie ziemi chłopom i tworzenie wielkich państwowych kolektywów agrarnych. W tych kolektywach, jak to dziś dzieje się w Rosji, chłop nie jest gospodarzem, lecz przytwardzonym do roli niewolnikiem.

Rada Naczelna Str. Chłopskiego zrozumiała, że łączność polityczna z socjalistami jest zgubą chłopów i dlatego przekreśliła konszachty partyjne swych menatorów z „centrolewem”. Rada Naczelna Str. Chłopskiego rozumiała prócz tego jedną rzecz, iż „Józef Piłsudski jest człowiekiem najbardziej zasłużonym w Polsce”. I dlatego Rada Naczelna Str. Chłopskiego „wyraża Mu, jako wytrwałemu bojownikowi niepodległości i obrońcy postulatów istotnej demokracji słowa hołdu, czci i uznania — w imieniu całej klasy chłopskiej w Polsce”.

Miejmy nadzieję, że odzew zdrowego sensu i instynktu państwowego, jaka ujawniła się w Radzie Naczelnej Str. Chłopskiego, znajdzie swój wyraz również w stronnictwach „Piasta” i w „Wyzwoleniu”. Rolnicy, którzy są dotychczas zwolennikami tych partii, rozumieją wreszcie, że łączność polityczna z socjalistami doprowadzić ich może tylko do zguby. Natomiast współdziałanie z obozem Marszałka Piłsudskiego da każdemu rolnikowi — mniejszemu czy większemu — najcenniejsze dla niego dobro — spokój, ład i potęgę Rzeczypospolitej. Dlatego jesteśmy pewni, że odzew zdrowego rozsądku i miłości Ojczyzny oraz zaufania do Marszałka Piłsudskiego, ujawniła się w Str. Chłopskim będzie przykładem zaradliwym, który obejmie zarówno stronników „Piasta”, jak i „Wyzwolenia”. Nasz drobn

rolnik, pracownik i zwycięzca Ojczyzny, musi zrozumieć nareszcie, że

potęgą stanie się dopiero wtedy, gdy jednomyślnie stanie przy Wodzu

Polski — Józefie Piłsudskim.

Ludwik H

Głos uczciwego Niemca Socjalista niemiecki o polskim „korytarzu”

Socjalistyczny organ niemiecki „Volkswacht”, wychodzący na niemieckim Górnym Śląsku, w Nr. 217 umieszcza artykuł wstępny p. t. „Rewizja granic”, pióra Rolfa Reventlowa z Wrocławia.

Artykuł ten rzeczowością swą i tonem tak odbiega od wszystkich znanych nam wystąpień publicystyki niemieckiej na temat „korytarza”, że na niwie dziennikarskiej niemieckiej jest swego rodzaju białym krukiem.

„Staje się rzeczą konieczną — pisze Rolf Reventlow by obóz socjalistyczny zajął stanowisko w stosunku do tego oficjalnego już dzisiaj „Ostnacionizmu”, stawiając zasadnicze pytanie: „Czy rewizja granic drogą pokojową jest wogóle do pomyślenia w sensie niemieckich mniejszości, i czy jest do pomyślenia z punktu widzenia zasady etnograficznej w odniesieniu do narodowo-politycznego status quo?”

Na pytanie to niemiecki socjalista, mający odwagę swych przekonań, odpowiada:

„Wystarczy znać zdecydowaną postawę bloku centrolewu w Polsce, polskich demokratycznych stronnictw i polskich socjaldemokratów, nie mówiąc już o obozie Marszałka Piłsudskiego, by stwierdzić niemożliwość jakiegokolwiek rewizji drogi pokojową”.

Mówiąc o wystąpieniach antypolskich nacjonalizmu niemieckiego, pisze „Volkswacht” w dalszym ciągu co następuje:

„Należy wczuć się w nastroj ludności państwa, które po 100-letnim ciężkim okresie niewoli zdobyło znowu niepodległość narodową wraz z własnym organizmem państwowym i które widzi uznanie swych granic jedynie formalne, nie zaś faktyczne — a wtedy zrozumie się, że słowa Treviranusa musiały wywołać ta-

kie zdecydowane echo. Hasło rewizji granic, budowa krą żowników, które mogłyby w przeciągu kilku godzin zniszczyć młodą marynarkę wojenną Polski, otosą argumenty w stosunku do naszego największego na wschodzie sąsiada, którego armja, jakkolwiek duża i kosztowna, niemniej jednak zawsze o wiele tańszą jest od niemieckiej armji, złożonej ze 100 tysięcy żołnierzy. Czytając burżuazyjną prasę wschodniej polaci Niemiec, a nawet poza stałej Rzeszy, przeciętny czytelnik wyobraża sobie, że idzie tu — gdy mowa o t. zw. odebranych dzielnicach — o „rdzeń nie niemiecką” ziemię. Ponieważ prasa ta czuje sama, że dowiedzenie tego byłoby niemożliwe postępuje tak jak „Kölnische Zeitung” w numerze z dnia 28 czerwca r. b., mówiąc, iż ostatecznie nie idzie tu o cyfry, ale o charakter mieszkańców danego obszaru, przyczem należy podkreślić, że Niemcy na terenie „korytarza” i dziś jeszcze stanowią kulturalnie przodującą Warszawę.

„Jest to mniej więcej ten sam argument — pisze tustym drukiem „Volkswacht” — którym posługiwano się na użytek Europejczyków przy niebywałym wyzysku w kolonjach.

„Korytarz jest w istocie składową częścią tej linii polskiej, której istnienie stwierdził jeszcze w r. 1907 narodowo bezwzględnie nie będący w podejrzeniu przyjaciel Hugenberg’a prof. Ludwik

Bernhard, opierając się na urzędowych danych władz pruskich, danych, które wobec polityki wschodniej, uprawianej przez niemiecki sztab urzędniczy i garnizony, nie dały zbyt przyjaznego dla Polaków obrazu co do polskiego stanu załudnienia nawet wprzeważająco polskich gminach”

„Skonstatowano już wówczas urzędowo następujący procent polskiej ludności na terenie „korytarza”: Puck — 67 proc., Wejherowo — 62 proc., Kartuzy — 67 proc., Starogard — 74 proc., Chojnice — 56 proc., Tuchola — 66 proc., Świecie — 55 proc., Grudziądz — 42 proc., Chełmno — 52 proc., Wąbrzeźno — 65 proc., Libawa — 80 proc., Brodnica — 65 proc.”

W dalszym ciągu tego artykułu p. Rolf Reventlow, potępiając wprawdzie ze swego stanowiska sprawę optantów, oraz wysuwając szereg wynikających z zapartytowań jego zarzutów, pisze jednak w dalszym ciągu:

„Optanci wywedrowali jednak, Polacy przybyli i dziś stoimy wobec faktu realnego, że w ostatnich wyborach do Sejmu w r. 1928-ym na niemieckie listy padło w Poznańskim 113.000 głosów, t. zn. 14 proc., na Pomorzu zaś, czyli na terenie t. zw. „korytarza” 52.000 głosów, czyli 15,5 proc., przyczem zwrócić uwagę należy na to, że mała socjalistyczna grupa tego okręgu oddzieliła się od niemieckiej partii socjalistycznej w Polsce, kandydując na jednej liście ze stronnictwami burżuazyjnymi niemieckimi... W b. niemieckiej części Górnego Śląska obliczenia niemieckiego Volksbundu wykazały w r. 1928-ym zaledwie 20 proc. niemieckich dzieci w wieku szkolnym”.

Powyższy artykuł uczciwego niemieckiego socjalisty jest zdaniem naszym rzadkim głosem odwagi. Argumentów jego i cyfr powinni przedewszystkiem nauczyć się ci socjaliści niemieccy, którzy nie mają odwagi wyjawienia prawdy o stosunkach polsko-niemieckich

R. R.

Ponury cień katastrofy nad Imperjum Wielkiej Brytanji

Wstrząsająca katastrofa sterowca angielskiego „R 101” wywołała w całym świecie przynębiające wrażenie. Niema chyba człowieka, któryby w chwili tak okropnej tragedji nie łączył się szczerem współczuciem z wielkim narodem angielskim, któremu los — za odwagę pionera — zgotował tak głębokie nieszczęście.

Katastrofa sterowca jest jeszcze jedną porażką, którą ludzkość poniosła w ofiarnej walce o ujarzmienie żywiołu. Oprócz tego ogólnoludzkiego znaczenia ma ona jednak w obecnej sytuacji także szczególne znaczenie dla Wielkiej Brytanji.

Nie brak przypuszczeń, że katastrofa „R 101”, połączona z hekatombą ofiar w życiu ludzkim, może mieć doraźne następstwa dla gabinetu Mac Donalda.

Naród angielski postawi zapewne pytanie: kto ponosi winę tego nieszczęścia? Wyjaśni to niewątpliwie dochodzenie władz, o ile to wogóle będzie jeszcze możliwe. Jeżeli okaże się, że przy wyprawie sterowca nie było żadnego błędu ze strony gabinetu, to nieszczęście może się nawet przyczynić do utrwalaenia rządów Mac Donalda. Anglię są bowiem rycerskim narodem, umieją uszanować nieszczęście i nie lubią z niego korzystać.

Ale jeżeli jest cień winy po stronie rządu, to może to wywołać poważne komplikacje w życiu Anglii.

A podejrzenie że tak jest, nasuwają już nawet głosy prasy angielskiej, poprzedzające pierwszą i ostatnią podróż balonu „R 101”.

Oto „Morning Post” w przeddzień wyprawy zarzuciła rządowi lekkomyślność, z jaką „naraża ogromne sumy, które kosztował ten olbrzymi powietrzny w eksperymencie wadliwej wartości”.

Tym eksperymentem miała być podróż balonu przez Egipt do Indji w celach propagandowych. W Egipcie balon miał się zatrzymać na 12 godzin i tam, uwiązany do masztu, wznieścionego w Izmaile miał być miejscem demonstracyjnego bankietu dla gości zaproszonych na wysokości 50 metrów nad ziemią.

Z Izmaile balon miał przelecieć jednym ciągiem aż do Karachi w Indjach, gdzie miał również zaimponować ludności wyobrażeniem potęgi Anglii.

W drodze powrotnej, na przestrzeni pomiędzy Karachi a Izmaile, przewidywano dla balonu pewne trudności, pochodzące z tropikalnej temperatury i przeciwnych wiatrów. Balon miał więc pozostać w Indjach część swoich pasażerów, prócz lorda Thompsona przedewszystkiem, który śpieszył się z powrotem do Anglii, aby wziąć udział w transportowych obradach „konferencji iperjalnej”, a spodziewał się odbyć całą tę podróż (około 13 tysięcy klm.) w ciągu dni 15.

Stało się inaczej. Balon uległ katastrofie już na samym początku swojej podróży, rozbiwszy się nad ziemią francuską.

Można sobie wyobrazić piorunujące wrażenie tej wiadomości na tłumach krajowców, które w Egipcie i w Indjach czekały u stóp wznieścionych specjalnie masztów na pojawienie się powietrznego potwora.

Nikt nie jest w stanie zapobiec, ażeby agitatorowie nie przedstawili przesadnym masom w Afryce i Azji nieszczęścia balonu „R. 101” jako symbolu rozpadającej się potęgi imperjum brytyjskiego

Poświęcenie mostu na Serecie

Onegdaj nastąpiło uroczyste otwarcie nowo-wybudowanego mostu na Serecie w pobliżu wsi Buciów, na linii kolejowej Halicz — Ostrów — Tarnopol. O godz. 13 przyjechał pociągami ze Stanisławowa p. minister komunikacji inż. Kuehn w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa, stanisławowskiego dyrektora kolei Wiktora i lwowskiego dyrektora kolei Prachla-Morawiańskiego. Na miejscu witali przybyłych p. wojewoda tarnopolski wraz z naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa Zyborskim i generałem Solohubem, dowódcą 12-tej dywizji piechoty. P. minister Kuehn udał się następnie w otoczeniu zebranych na poświęcenie mostu, którego dokonał ks. Sokalski w asyście duchownego grecko-katolickiego.

Nowozbudowany i poświęcony most jest wspaniałym wiaaduktem kamiennym, a największy łuk ma 45 metrów. Koszty budowy wyniosły około 760.000 zł. Budowa trwała od początku 1929 r.



ŁOŻKA
polowe, leżaki, krze
selka dziecięce
firmy
OMEGA

z wieloletnią gwarancją 733

FABRYKA: Łódź, Juliusza 4

Ządać we wszystkich składach mebli

HURT! DETAL!

Zwyrodniali bandyta aresztowany

Przy konającym mężu zniewolił żonę

Długa litanja napadów i zbrodni

Mieszkańcy powiatu wrocławskiego nastawani byli przez szajkę bandytów, która

z bronią w rękę dokonywała śmiałych włamań do mieszkań i pod groźbą śmierci rabowała pieniądze i inne cenne przedmioty.

W ubiegłym tygodniu kierownik wydziału śledczego w Włocławku przeprowadził wielką obławę, aresztując 27 osób podejrzanych, uchylających się od dozoru policyjnego oraz poszukiwanych listami gończymi.

Wśród aresztowanych znalazł się również pewien osobnik, który starał się wszelkimi sposobami przekonać kierującego obławą, że jest zupełnie niewinny, twierdząc, że nigdy ani z policją ani z kodeksem karnym nie miał do czynienia.

Został on jednak zatrzymany, gdyż nie mógł wykazać się stałym miejscem zamieszkania. Gdy do komisariatu pol. zaproszono wszystkie osoby, które w ostatnim czasie zostały napadnięte przez rabusiów, ów niewinny został

przez wszystkich rozpoznany, jako ten, który dokonał na nich napadów.

Wobec takiego stanu rzeczy zatrzymanego poczęła udawać chorego, chcąc się wy dostać z aresztu policyjnego, a pozostać w szpitalu, skąd planował ucieczkę, jednak manewr ten policja przewidziała i na podstawie orzeczenia lekarskiego pozostawiono go nadal w areszcie policyjnym aż do chwili ukończenia wstępnego śledztwa.

Ustalono, że owym niecierpliwym, niewinnie zatrzymanym osobnikiem jest nie kto inny, jak tylko Jan Ciesielski,

karany więzieniem, za rabunki, kradzieże i pobicia, oraz że w czasie ostatnich dwóch tygodni popełnił następujące zbrodnie:

W nocy do mieszkania Józefa Iglickiego zam. w Redczu w pow. wrocławskim rzucił wielkim kamieniem w okno, następnie, aby steroryzować napadniętych, w otwór okna strzelił dwa razy rozbijając w mieszkaniu lustro i niszcząc obrazy na ścianie, wszedł przez wybite okno do mieszkania i od struchlałego ze strachu gospodarza zażądał wydania pieniędzy, otrzymał 150 złotych poczem w mieszkaniu wystrzelił jeszcze kilka razy na postrach i wybiegł z powrotem przez okno znikając wśród ciemnej nocy w pobliskich lasach.

Drugiego napadu dokonał na mieszkanie Antoniego Markiewicza, zamieszkałego w Śmiętowicach, sprawca wszedł do mieszkania przez otwór zrobiony w dachu, i do śpiącego na łóżku Markiewicza

dał strzał w głowę raniąc go śmiertelnie.

Na huk strzału przebudziła się żona zabitego, lecz zbierając się do łóżka, nie pozwoliła ruszyć się z łóżka, związała ręce ręcznikiem, usta zakneblowała, i przy stygających zwłokach męża dokonała na niej ohydnych gwałtów, gdy ofiara jego strzału jeszcze wydawała ciche jęki i charczenia, poczem zbolalej, zmaltretowanej i jeszcze związanej żonie, która patrzyła na ostatnie męczarnie konającego męża, okrutny zbroj kazał wydać wszystkie zaszczerzone pieniądze.

Od zmysłów odchodząca kobieta zdobyła się na niezwykłą odwagę, rzuciła się na bandytę i zadała mu kolaniem cios w podbrzusze, opryszek

zawył z bólu, chwilę poleżał na ławie wstał, wydarł woreczek z pieniędzmi z rąk Markiewicowej, która chciała ukryć to w innym miejscu i zbiegł, rabując 1,200 zł.

Następnej nocy wpadł do mieszkania zrabował tylko 18 zł. Zirytowany nieudaną wyprawą podpalił dom, który jednak uratowano.

Tejże samej nocy zakradł się do mieszkania Józefy Drojewskiej we wsi Sułkowo,

gdzie również dokonał rabunku 110 zł.

Wychodząc z mieszkania spotkał na podwórzu powracającą 17-letnią córkę Drojewskiej, powrócił do izby i zamierzał dokonać na niej gwałtu, lecz energiczne kobiety

chwyciły za drągi i przepędziły zbrodniarza, który z zemsty poczęł strzelać przez okno do mieszkania, przyczem zabił psa i ranił ciężko w pier-

si Józefę Drojewską.

Ciesielski rozpoznany przez poszkodowanych przyznał się do zarzuconych mu czynów i opowiedział w jaki sposób dokonywał napadów, przyczem wskazał miejsce, gdzie ma ukryte pieniądze oraz zrabowane rzeczy.

Policja we wskazanym miejscu znalazła stopy różnej garderoby,

zrabowane pieniądze

oraz trzy rewolwery których aresztowany używał przy napadach.

Ekspertyza wykazała, że ślady kul pozostawionych po wystrzałach w mieszkaniach napadniętych, oraz wyjęta z czaszki zabitego Markiewicza odpowiadają w zupełności rewolwerowi hiszpańskiemu cal. 7.65.

Zwyrodniałego bandytę przewieziono pod specjalną strażą do więzienia.

Straszna śmierć w obronie czci

Zwłoki z kneblem w ustach

Ohydne morderstwo we Lwowie

Onegdaj koło godziny 8-ej rano mieszkańcy II Domu Techników we Lwowie na wzgórzach Wuleckich wyszedłszy na owe wzgórze, znaleźli w jarze

zwłoki młodej kobiety z kneblem w ustach, przyczem na szyi widoczne były ślady uduszenia. Zaalarmowano natychmiast I. Komisariat P. P. skąd przybył na miejsce st. przod. a po stwierdzeniu zbrodni ohydnych morderstwa dokonanego na nieznaną dziewczynę, zawiadomił o wypadku Wydział śledczy.

Wkrótce przybył na miejsce kierownik Wydziału śledczego nadkom. Schwarz z wywiadowcami oraz fotografem policyjnym, również zjawił się kierownik I. Komisariatu oraz wezwany lekarz dzielnicowy dr. Kasperek, a niebawem też przyjechał sędzia śledczy dr. Tunikowski.

Zwłoki denatki poddano natychmiast oględzinom. Leżały one w jarze na wznak, a w ustach

tkwił knebel, zrobiony z pewnej części białej denatki. Na szyi znaleziono wąskie ślady od sznura, założonego przez sprawców bestjałskiej zbrodni swej ofierze już po dokonaniu mordu, następnie mordercy zawlekli denatkę do jaru, by ją tam ukryć. Zamordowana liczyła lat dwadzieścia kilka, była blondynką o świątym włosach, ubrana w zieloną sukienkę, granatowy żakiet, cienkie popielate pończochy, pozatem białe skarpetki i czarne zniszczone meszty i kalosze. Przez ple-

cy zarzucony był pled w kraty ciemno brązowe.

Z znalezionych na miejscu śladów stwierdzono, że sprawcy, których było przynajmniej 2, przywlekli swą ofiarę na wzgórze Wuleckie i tam

usiłowali ją zniewolić.

Zaatakowana dziewczyna przez długi czas broniła się i w obronie swej użyła paraskolki, której druty w walce tej zostały połamane, co świadczy, że broniła się ona długo i zaciekle. Czy denatka została zniewolona, czy też nie, na razie tego nie ustalono i wykaże to dopiero sekcja zwłok. Natomiast ustalono, że napastnicy ściągnęli z niej dyskretną część białizny i zrobili z niej knebel, którym zatkali jej usta, by krzyki ofiary nie zwiły przechodniów. — Wskutek nałożonego knebla, nieszczęsna ofiara napadu

udusiła się. Stwierdziwszy jej śmierć, mordercy z pagórka ściągnęli ją przy pomocy sznura założonego jej na szyi do jaru, o czym świadczą ślady pomiętej w tem miejscu trawy.

Rozpoczęte natychmiast dochodzenia doprowadziły do pewnych konkretnych wyników i jest uzasadniona nadzieja, że sprawcy bestjałskiej zbrodni będą ujęci.

Identyczności denatki na razie nie ustalono, albowiem nie znaleziono przy niej żadnych dokumentów. Prawdopodobnie ma ona pochodzić z prowincji i bawiła we Lwowie w gościnie u swej ciotki. Znajomość z bandytami zawarła przygodnie wieczorem, nie przeczuwając tak tragicznego jej epilogu.

Na miejscu ohydnej zbrodni zebrały się **tłumy mieszkańców** z całej okolicy, komentując żywo tę niesłychaną zbrodnię. Wieść o niej wkrótce rozeszła się po całym mieście, wywołując wielkie wrażenie.

Stracenie skrytobójczego mordercy

Przyjazd kata do Złoczowa

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych został 28-letni parobek Józef Bas, ojciec jednego dziecka w Mitulinie (pow. Złoczów) zasądzony

na karę śmierci przez powieszenie za zbrodnię skrytobójczego morderstwa, popełnioną na osobie Mikołaja Szymkowskiego i jego żony Marji, rolników w Mitulinie, których podstępnie w nocy pojedynczo wywabiwszy do lasu, zaatakował uderzeniami żelaznego młotka w głowę, następnie udawszy się po rabunek do chaty swych ofiar ugodził śpiącego tam Michała Figurniaka tępem narzędziem w głowę, usiłując i jego zamordować, co mu się jednak nie udało.

Ponieważ p. Prezydent nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski dn. 3 b.m. przybył do Złoczowa kat, by wykonać ponure swe dzieło.

W rozmowie p. Maciejewski (on to właśnie jest tym katem przybyłym do Złoczowa) oświadczył, że dnia 1-go kwietnia 1926 r. wstąpił do służby, pierwszy wyrok wykonał 15 kwietnia 1926 w Rzeszowie, dotychczas zaś wykonał

23 wyroki śmierci. Zapewniał dalej, że skazanie po ściągnięciu petylicy koło szyi traci natychmiast

świadomość, żyje zaś jeszcze około minut 15, zależnie od wytrzymałości organizmu danego osobnika.

Skazany Bas, szczupły, niskiego wzrostu zbrodniarz, wygląda najwyżej na lat 21, zachowuje zimną krew do ostatniej chwili. Zapytany o ostatnie życzenie, żąda wódki, kiełbasy i papierosów, które otrzymuje.

Dnia 4 b. m. rano punktualnie o godz. 5.30 wyprowadzają skazańca z celi na dziedziniec. Idzie z zawiązanymi oczyma **spokojnie na miejsce stracenia,**

przewodzony przez 2 dozorców. Towarzyszy mu ks. Steczyszyn. Wstępuje po schodkach na rusztowanie, kat, który czeka w białych rękawiczkach w towarzystwie pomocnika, zarzuca mu na szyję pętlę, za chwilę zawisł na rusztowaniu, zaś po 20-tu minutach melduje kat wiceprok. Łukaszewskiemu, który w towarzystwie naczelnika więzienia pełnił swój smutny obowiązek, że wyrok został wykonany. Następnie lekarz więzienny stwierdził, iż **skazanie nie żyje.**

W czasie egzekucji dziedziniec więzienny i wejście na Zamek, gdzie znajduje się więzienie, obsadzone było przez policję państwa.

Oszust polujący na naiwnych

Do właściciela restauracji w Bydgoszczy p. Piotrowskiego, zgłosił się jakiś osobnik w czapce urzędowej z lampasem, oświadczając, iż przybywa z urzędu, aby powiadomić p. P. o zapisanym mu spadku przez zmarłego w Ameryce krewnego, przyczem zarządził od p. P. wypłacenia 148 zł. należnych rzekomo urzędowi za poniesione koszty. Jegomość ten tak doskonale znał stosunki rodzinne p. Piotrowskiego, gdzie się kto z krewnych ro-

dził, jaki stopień pokrewieństwa zachodził między członkami rodziny, że p. P. sam nie wiedział, co o tem sądzić. Był jednak na tyle rozważny, że kazał osobnikowi przybyć do siebie nazajutrz, gdyż obecnie, mówił, jest bardzo zajęty. Osobnik jednak się nie pokazał i prawdopodobnie już się nie pokaże, gdyż, jak łatwo się było domyśleć, był to oszust, polujący na naiwnych.

Polski balon na Litwie

Balon kulisty „Lwów“ o pojemności 750 mtr. sz., biorący udział w zawodach balonów kulistych o puchar im. płk. Wańkowicza, stracił orientację z powodu niesprzyjającej pogody i wyładował na Litwie.

Rybacy polscy uratowali statek niemiecki

W tych dniach, z powodu silnej burzy na Bałtyku żaglowiec niemiecki „Wolf Heinrich von Dernbusch“ szukał schronienia w zatoce Puckiej. Gdy krążył, chcąc trafić do portu, wichura wyrzuciła go na mieliznę. Spostrzegłszy to rybacy helscy pośpieszyli załogę żaglowca na ratunek. Po przeladowaniu części ładunku na kuter helski zdołano zepchnąć żaglowiec z mielizny. Uratowano zatem i statek i załogę. Żaglowiec wiozł ładunek cukru z Gdańska do Hamburga.

KRONIKA

PAŹDIERNIK

9

CZWARTEK

DZIS:

Dyonizego

JUTRO:

Franciszka

W s. 10:00 g. 5 m. 59
Zachód g. 18 m. 06

Inspekcja podinsp. Noska

Z dniem dzisiejszym wyjeżdża na kilka dniową inspekcję powiatów wieluńskiego i kaliskiego nacelnik urzędu śledczego w Łodzi, p. inspektor Zygmunt Nosek, celem ustalenia warunków bezpieczeństwa w tych powiatach i sprawności policji. (s)

Nowy notariusz w Łodzi

Jak nas informuje sekretariat prezydenta Sądu Okręgowego, wice-prezes Sądu Okręgowego, p. Stefan Swiderski, otrzymana nominacja do pełnienia obowiązków notariusza w Łodzi na miejsce zmarłego niedawno s. p. notariusza Siniarskiego.

Wice-prezes Sądu Okręgowego, p. sędzia Swiderski, obejmuje swoje nowe stanowisko już w dniu jutrzejszym. (s)

Stan zatrudnienia w firmach zrzeszonych w Zw. Wykończalni i Farbiarni

Stan zatrudnienia w firmach zrzeszonych w Związku Wykończalni i Farbiarni Okręgu Łódzkiego w okresie od dnia 22 do 28 września r. b. przedstawiał się następująco:

6 dni w tygodniu pracowało 12 firm, które zatrudniały 3,400 robotników, 5 dni w tygodniu pracowało 5 firm o zatrudnieniu 752 robotników, 4 dni — 2 firmy, które zatrudniały 393 robotników, wreszcie 3 dni w tygodniu pracowała 1 firma o zatrudnieniu 78 robotników.

Ogółem w omawianym okresie pracowało w firmach zrzeszonych w Związku Wykończalni i Farbiarni Okręgu Łódzkiego 4,623 robotników, a więc stan zatrudnienia w porównaniu z okresem poprzedzającym nie uległ żadnym prawie zmianom. (ag)

Koszta utrzymania wzrosły w Łodzi o 0,4 proc.

Wczoraj w urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się posiedzenie lokalnej komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja ustaliła, że we wrześniu, w porównaniu z sierpniem koszty utrzymania rodziny robotniczej wzrosły o 0,4%.

Na wzrost wskaźnika drożyznianego wpłynęły podwyższone ceny węgla, jaj, mięsa i chleba. (b)

Raporty kontrolne oficerów rezerwy

Do raportów kontrolnych, które odbędną się w dniu 4 listopada br. obowiązani są zgłosić się:

a) oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia oraz byli urzędnicy wojskowi rocznika 1883,

b) oficerowie pospolitego ruszenia i byli urzędnicy wojskowi rocznika 1878.

Do raportów kontrolnych zgłaszają się oficerowie (urzędnicy) według przynależności terytorjalnej do P. K. U., a więc w P. K. U., na terenie której zamieszkują względnie przez którą prowadzeni są w ewidencji.

Szczegóły w obwieszczeniach. —

Nowa droga o wielkim znaczeniu gospodarczym i strategicznym

Odnajdy odbyło się uroczyste poświęcenie i oddanie do publicznego użytku nowowbudowanej drogi śrem — Wyrzeka — Dalewo — Krzywina, przechodzącej przez teren pow. śremskiego i kościańskiego. Nowa droga, której budowę rozpoczęto jeszcze w r. 1926, a ukończono niedawno, kosztowała 150.000 zł, ma ogromne znaczenie gospodarcze, ułatwia bowiem znakomicie komunikację kołową między Poznaniem a miastami Kościanem i Leszkiem, ma też wielkie znaczenie strategiczne.

B. por. Józef Kopala skazany na 1 rok i 3 miesiące aresztu za sprzeniewierzenie i fałszerstwo

Jak już donosiliśmy w dniu onegdajszym w wojskowym sądzie okręgowym w Łodzi pod przewodnictwem szefa sądu pułk. Orskiego rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko b. porucznikowi 26 p. a. p. Józefowi Kopali, który będąc przydzielony do 26 p. a. p. w Skierniewicach dokonał w czasie od 19 listopada 1924 roku do 30 września 1925 roku jako oficer żywnościowy malwersacji na szkodę Skarbu Państwa dochodzącą do sumy około 100,000 złotych.

W dniu onegdajszym zeznawali przed sądem dostawcy wojskowi, którzy stwierdzili, iż rachunki, na które por. Kopala pobrał z kasy pułku pieniądze są sfałszowane. W dniu wczorajszym punktualnie o godzinie 9 rano sąd przystąpił do dalszego

badania świadków.

Pierwszy zeznawał świadek Henryk Pomykałski, który to do lutego 1926 roku był magazynierem w 26 p. a. p. i podlegał on służbowo por. Kopali. Na samym

wstępie swych zeznań świadek Pomykałski wyjaśnił, że z rozkazu por. Kopala nie prowadził ksiąg magazynu, mimo, iż należało to do jego obowiązku, gdyż bezpośrednio jego zwierzchnik por. Kopala zabronił je mu prowadzić, oświadczając, iż sam z rozkazu dowódcy pułku będzie tę czynność wykonywał. Następnie

rewelacyjne zeznania składał por. Kropkiewicz, który pierwszy doniósł swej władzy o dokonanej przez por. Kopala aferze.

Był w 26 p. a. p. oficerem płatniczym rozpoczął swe zeznania sensacyjnym świadkiem Kropkiewicz, i na prośby dostawcy Rolińskiego kilkakrotnie wypełniał rachunki dla naszego pułku, gdyż Rolińskiemu trzęsły się ręce wskutek choroby. Następnie na pytania oskarżonego, czy płatniczy oficer winien wypłacać należności dostawcom, czy też oficerowi żywnościowemu, którym w danym pułku był por. Kopala, świadek wyjaśnił, iż w innych pułkach wypłacano bez

pośrednio dostawcom, natomiast w 24 p. a. p. wypłacał on oficerowi żywnościowemu na skutek rozkazu dowódcy pułku. Na następne pytanie zadane przez oskarżonego, czy świadek pamięta, że gdy w roku 1924 chorąży Wołoszyn dostał

pomieszczenia zmysłów

i nie otrzymał ostatnich poborów, gdyż świadek przywłaszczył sobie pieniądze, stanowiące pobory chorążego Wołoszyna, fałszując podpis żony chorążego. Następnie gdy żona chorążego Wołoszyna groziła por. Kropkiewiczowi, że powiadomi dowódcę pułku o sfałszowanie podpisu jej przez świadka, wówczas na prośby świadka, oskarżony wypłacił żonie chorążego ze swych własnych funduszy owe pobory. W odpowiedzi na to, świadek zeznaje, iż jest to kłamstwo, gdyż żonie chorążego wypłacił sam. Na następne pytanie oskarżonego, czy świadek przypomina sobie, że gdy przejął w „Resursie” w Skierniewicach w karty 1500 zł. zwrócił się do oskarżonego z prośbą o sfałszowanie rachunku dostawcy Michalskiego na taką sumę celem pokrycia braków w kasie, świadek zaprzecza kategorycznie. Na dalsze pytanie oskarżonego, czy przypomina sobie jak w roku 1925

przywłaszczył z kasy pułkowej 1500 złotych i namówił oskarżonego do wyjazdu do Warszawy, aby zagrać tam w karty i gdy po przybyciu na miejsce zaprowadził go do swego znajomego fryzjera, gdzie grali, aż do przegrania całej sumy przywłaszczonej z kasy pułkowej. I na to pytanie świadek por. Kropkiewicz dał odpowiedź przeczącą, jakoby przywłaszczył sobie pieniądze pułkowe, natomiast przyznał się, iż zaprowadził por. Kopala do mieszkania jakiegoś fryzjera, gdzie grali w karty jednakże na małe sumy. W tym miejscu przewodniczący zwraca się do świadka zapytaniem, czy prowadzenie ofiar do domu gry, licuje z honorem człowieka uczciwego, a tembardziej oficera wojsk polskich. Następnie przewodniczący szefa sądu wojskowego pułk. Orski oświadcza

świadczeni

świadczeni, iż wznawia śledztwo przeciwko niemu o udział w aferze tej do spółki z oskarżonym por. Kopala. Po zeznaniu tego świadka przewodniczący odczytuje opinię grafologów, którzy po okazaniu sfałszowanych rachunków, wyjaśnili, iż rachunek z dnia 30 czerwca 1925 r. na sumę zł. 3,324 był sfałszowany nie ręką por. Kopala. W tej chwili, oskarżony por. Kopala oświadcza, iż rachunek ten

sfałszował por. Kropkiewicz.

Następnie wyrażają swoją opinię rzeczoznawcy kpt. Mirgielski i urzędnik Edward Kościan, z której wynika, że nadużycia te miały miejsce tylko dzięki bra ku dozorowi w dowództwie 26 p. a. p. w Skierniewicach.

W przemowie swej prokurator kpt. Mitowski wobec przyznania się oskarżonego do winy zgodnie z aktem oskarżenia popiera swój wniosek o surowe ukaranie podsądnego. Następnie przemawiał obrońca oskarżonego adwokat Kneppel, który wnosil o łagodny wymiar kary ze względu na przyznanie się oskarżonego ze skruchą do winy oraz na okoliczność, iż od 15 roku życia oskarżony służył w legjonach i przeszedł wszelkie kampanje wojenne w wojsku polskim i posiadając słaby charakter ulegał namowom por. Kropkiewicza, który był jego złym duchem i inicjatorem tej afery, a następnie przekonawszy się, iż afera ta wyjdzie na jaw, zadenuncjował oskarżonego, licząc, iż wyjdzie z tej afery czysty, dzięki denuncjacji. W ostatnim słowie oskarżony prosił o łagodny wymiar kary, podkreślając, iż głównym winowajcą w aferze tej jest por. Kropkiewicz, który stale go zmuszał do popełniania tych czynów.

Po kilkunastominutowej naradzie, sąd ogłosił wyrok, skazując b. por. Kopala na 1 rok i 3 miesiące więzienia.

Prokurator kpt. Mitowski zarządził odpisu protokołu zeznań oskarżonego celem pociągnięcia por. Kropkiewicza do odpowiedzialności sądowej za udział we wspomnianej aferze. (s)

Łódź w obliczu wyborów

Zjazd wojewódzki sjonistów

Dziś odbędzie się w Łodzi zjazd wojewódzki sjonistów („ogólnych”). Zjazd zajmie się również sprawami taktyki wyborczej na terenie województwa łódzkiego, jakoteż ustaleniem list wyborczych w Łodzi i okręgu łódzkim.

W związku ze zjazdem przybywa dziś do Łodzi b. poseł Gruenbaum, oraz dr. Klumel i red. Goldberg. (b)

Pierwszy wiec wyborczy „Poalej Sjonu”

Na sobotę, dnia 11 b. m. „Poalej Sjon” zwołał w sali Europejskiej, przy ul. Zgierskiej, pierwszy wiec przedwyborczy, na którym przemawiać będą: radny Holenderski, Szapiro i inni. (s)

Ostatnie dwa dni wyłożenia list

Wyłożenie list w komisjach obwodowych trwać będzie jeszcze tylko w ciągu dwóch dni, wobec czego wszyscy obywatele, którzy jeszcze nie zainteresowali się, czy są wpisani do spisu wyborców, winni to uskutecznić w ciągu dnia dzisiejszego lub jutrzejszego, bowiem zamknięcie spisów dla wprowadzenia zmian nastąpi już w dniu jutrzejszym, wieczór.

Obwodowe komisje wyborcze czynne

są w ciągu sześciu godzin, przyczem — bez względu na czas urzędowania w komisjach — obowiązkowo urzędować winny w ciągu tych ostatnich dwóch dni od godz. 6 do 8-ej wieczór, oprócz pozostałych czterech godzin, przed lub po tym terminie.

Sprawą figurowania w spisach wyborców zainteresować się winni szczególnie obywatele rocznika 1909, a jak dla se natu — 1900, co do których w całym szeregu wypadków zaniedbano umieszczenia ich w spisach. (s)

Stałe lustracje komisji obwodowych

W ciągu dni ostatnich prowadzone są bez przerwy lustracje obwodowych komisji wyborczych na terenie Łodzi i terenie okręgu wyborczego Nr. 14.

Na terenie okręgu wyborczego Nr. 13 lustracje przeprowadza sędzia Korwin Korotkiewicz, w towarzystwie p. dr. Skalskiego, w okręgu wyborczym Nr. 14 — radca wojewódzki, p. Muszyński, mianowany komisarzem wyborczym okręgu Nr. 14. (s)

Lista B.B. w Pabjanicach

Poprzednio z listy BB w Pabjanicach miał kandydować wice-prezydent Pabjanic p. Tomczak.

W ostatniej jednak chwili nazwisko p. Tomczaka usunięte zostało i na jego miejsce kandydatem został rolnik z pod Pabjanic p. Płoczek. (b)

Aresztowanie zbrodniczego szofera Przejechał 10-letniego chłopca i uciekł w obawie przed karą

Przed kilku dniami łódzka taksówka przejeżdżając koło wsi Krośniewice pod Kutnem przejechała na śmierć 10-letniego Stefana Kaczmarka.

Szofer stwierdziwszy wypadek, zwiększył szybkość biegu samochodu i zbiegł w kierunku Łodzi.

Nielicznym świadkiem wypadku nie udało się zauważyć numeru samochodu, co utrudniło w znacznej mierze ujęcie sprawy wypadku.

W toku dochodzenia, policji kutnowskiej udało się jedynie stwierdzić, iż samochód, którym zbiegł zbrodniczy szofer był marki „Ford”, przyczem kolor karoserji był granatowy.

O powyższym wypadku kolicja kutnowska powiadomiła wydział śledczy w Łodzi, prosząc o aresztowanie szofera nienastalonego nazwiska, który był sprawcą śmiertelnego wypadku

koło wsi Krośniewice.

W drodze wywiadów, udało się jednemu z wywiadowców urzędu śledczego stwierdzić, iż krytycznego dnia z Łodzi wyjechał taksówką do Kutna szofer 25-letni Ignacy Raczyński, zamieszkały poprzednio w parku „Wenecja” w Łodzi.

Obserwując Raczyńskiego, wywiadowca udał się za nim do „Baru Udziałowego” przy ulicy Piotrkowskiej 92, gdzie przedstawwszy się mu również za szofera usiadł przy jego stoliku.

W trakcie rozmowy na temat zawodowej pracy, wywiadowca skierował rozmowę na temat wypadków samochodowych i w pewnym momencie Raczyński zwierzył mu się, iż samochodem przejechał śmiertelnie przed kilku dniami jakiegoś chłopca pod Kutnem. Wówczas wywiadowca wylegitymował się zaaresztował Raczyńskiego. (p)

Popierajcie Polski Czerwony Krzyż

Przemysłowiec oskarżony o przywłaszczenie składek na rzecz Kasy Chorych

Sensacyjna rozprawa w Sądzie Okręgowym

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi zasiadł Robert Liske, właściciel farbiarni i wykończalni w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 165. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w okresie czasu od dnia 1 stycznia 1930 roku do dnia 30 marca r. b.

przywłaszczył sobie sumę 3.586 złotych i 36 gr. potrąconych robotnikom z zarobków na ubezpieczenie w kasie chorych i że pieniędzy tych nie wpłacił w kasie chorych w terminie przepisany.

Na przewodzie sądowym Liske nie przyznał się do winy i wyjaśnił, iż pieniądze tych nie mógł wpłacić, gdyż firma w owych czasach znalazła się w ciężkich warunkach finansowych a to wskutek tego, iż cały szereg jego klientów zawiesił wypłaty i zmuszony był wykupywać weksle klientowskie.

Same zarobki robotnikom płacił tylko ratami, nigdy nie mógł wypłacić całych należności robotnikom a zaległości takie sięgały do 6 tygodni.

Następnie zeznawał w charakterze świadka wice-dyrektor kasy chorych inż. Szuster, który wyjaśnił, iż firma Robert Liske długi czas zwlekała z uregulowaniem składek członkowskich na rzecz kasy chorych. Pomimo kilkakrotnych napomnień o tem, iż sumy potrącone z zarobków robotników winny być wpłacone najdalej w ciągu 5 tygodni od daty uskuteczenia wypłaty, firma nie uczyniła zadość żądaniom kasy chorych.

Do dnia 12 marca r. b. firma Liske zalegała sumę około 8.000 złotych a w tem potrąconych z zarobków robotników i sumy tej nie wpłaciła.

Wobec tego dyrekcja kasy chorych wniosła skargę do urzędu prokuratorskiego z prośbą o pociągnięcie właściciela firmy do odpowiedzialności w myśl art. 96 ustawy z maja 1920 roku o organizacji kas chorych.

Zbadani inni świadkowie zeznali, iż firma rzeczywiście była w ciężkich warunkach finansowych i że niejednokrotnie zalegała w wypłatach robotnikom w ciągu 6 tygodni.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suku. Wólczyńskiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymera (Wólczyńska 37), Suku. Leinwebera (Płac Wolności 2), Suku. Hartmana (Mysłowska 1), J. Kahanego (Aleksandrowska 80).

Baczność kolarze „Resursy”

Zarząd S. S. Resursa zawiadamia, iż w dniu 12-go października ogólna zbiórka członków sekcji o godz. 7-ej rano punktualnie w lokalu klubowym ul. Kilińskiego Nr. 123 z maszynami w celu wzięcia udziału w uroczystościach zamknięcia sezonu kolarskiego.

Zamach bombowy

W Sulęcinku, koło Jarocina (woj. poznańskie) nieznani sprawcy rzucili przez okno bombę do sypialni nauczyciela miejscowej polskiej szkoły powszechnej. Bomba zawiśła w futrynie okna i tam eksplodowała. Z ludzi nikt nie odniósł obrażeń.

Tajemnicze zaginięcie soltysa

Soltys wsi Wola Korybutowiecka, osadnik Feliks Materski wyjechał przed dwoma tygodniami po zakupy do Krzeszowic.

Na drugi dzień po jego wyjeździe powróciły same konie wraz z wozem i zakupami do domu.

Pomimo energicznych poszukiwań dotychczas nie wiadomo co się stało z zaginionym.

Jak ustalono, osadnik Materski człowiek stateczny i uczciwy nie miał najmniejszego powodu do ucieczki, prędzej zachodzą przypuszczenia, że został on zamordowany. Sprawa tajemniczego zaginięcia soltysa jest żywo komentowana w całej okolicy.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy Roberta Liskego uniewinnił. (p)

W 140-tą rocznicę śmierci Jana Dekerta

Uplywa 140 lat od chwili, kiedy na zawsze zamknęły się oczy Jana Dekerta, wielkiego ongiś prezydenta starej Warszawy i „pierwszego stanu miejskiego obrońcy i przewodnika”, jak głosi napis na jego pięknym nagrobku, ufundowanym u św. Jana w Warszawie przez wdzięcznych rodaków.

Postać Jana Dekerta, wielkiego mieszczanina i patrioty, obok postaci Staszica, Kołłątaja, Kilińskiego i Sierakowskiego, stała się symbolem wielkich tradycji polskiego mieszczaństwa, oraz jego walki o utrwalenie wielkości, potęgi i dobrobytu Polski przez wzmocnienie jej ustroju państwowego.

Zasługą Jana Dekerta było uświadomienie nie zarówno warstw mieszczańskich, reprezentujących wówczas całe życie gospodarcze kraju, a odsuniętych od wpływu na losy Państwa, jak i społeczeństwa szlacheckiego, że mieszczaństwo stanowi w życiu Państwa potężny czynnik

Onegdaj odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego poświęcenia sztandaru Legji Inwalidów Wojsk Polskich w Łodzi, pod osobistym przewodnictwem p. Wojewody Jaszczolta.

Piękna sala reprezentacyjna Urzędu Wojewódzkiego zgromadziła, niezwykle licznie przybyłe, wybitne osobistości ze sfery przemysłowych, bankowych i kupiectwa.

Organizację, związki i stowarzyszenia społeczne wydelegowały czołowych przedstawicieli.

Niemniej licznie był reprezentowany korpus oficerski z p. gen. Małachowskim na czele, duchowieństwo wszystkich wyznań, prasa oraz świat artystyczny.

O godzinie 18-ej min. 45 p. Wojewoda Jaszczolt otworzył posiedzenie dłuższym przemówieniem, w którym wyraził żywe zaдовоłenie, że zainicjowana myśl powołania Komitetu Obywatelskiego poświęcenia sztandaru Legji Inwalidów Wojska Polskiego, znalazła tak wymowny i licznie oddźwięk w społeczeństwie łódzkim. Nawiązując dalej do przypadającego w roku bieżącym dziesięciolecia zwycięskiego zakończenia walki z bolszewikami, w której wszak inwalidzi W. P. brali bezpośredni czynny udział, p. Wojewoda wyraził przekonanie, że fundacja i poświęcenie sztandaru będzie najlepszym wyrazem uczuć i sympatii społeczeństwa dla tych, którzy przed dziesięć laty wykuli „Cud nad Wisłą”.

Następnie wzruszające przemówienie — rżęsiście oklaskiwane przez obecnych — wygłosił przedstawiciel Legji, bezręki inwalida, por. Stanisław Pawluk, apelując do serc społeczeństwa i dziękując p. Wojewodzie za ojcowską opiekę nad inwalidami Wojska Polskiego.

W dalszym toku obrad, na propozycję p. Wojewody, wszyscy zebrani weszli w skład Komitetu Organizacyjnego uroczystości poświęcenia sztandaru. Dla usprawnienia działalności Komitetu, na wniosek dyrektora Państw. Szk. Handl. p. H. Ostrowskiego, wyłoniono komitet ścisły, do którego weszli: plk. dr. Więckowski, mec. Pawłowski, mec. Feliks, kpt. Pluta - Czarkowski, prezes Malinowski, p. Giełczyński, dyr. inż. Tołoczko, mjr. Kluska, przew. Zw. Pr. Ob. Kob. p. Kosińska, nac. urz. bezp. kpt. Lutomski, prezes Federacji mec. Fichna, zast. star. p. Rosicki, red. Ołtaszewski, prezes Pieńkowski, prezes K. Ender, rej. Karnawalski, przew. Rodz. Wojsk. p. Dubanowiczowa, dyr. Gordowski, dyr. Oberfeld, dyr. Bajer, p. plk. Więckowska, dyr. Gregor, prezes Denys, dyr. Seweryn, dyr. Zalewski, insp. Niedzielski i dr. Samborski.

Jak się dowiadujemy, po zamknięciu posiedzenia Komitetu Ogólnego, obradował do późnej nocy Komitet ścisły, przy czym ustalono w ogólnych zarysach program przyjęcia przybywającego na poświęcenie sztandaru p. gen. Rydza - Śmigłego.

Opiekunowie społeczni już urzędują

W sali posiedzeń Magistratu odbyło się w obecności p. prezydenta Ziemięckiego i ławnika przewodniczącego Wydziału Opieki Społecznej — p. Purtała złożeń przyrzeczeń przez Opiekunów Społecznych.

Do zebranych opiekunów społecznych przemówił p. prezydent Ziemięcki, wskazując na ich doniosłe zadania, wytknięte przez ustawę, przy niesieniu pomocy najbardziej upośledzonym.

Następnie dokonano wyboru przedstawicieli do Komisji Opieki Społecznej, w skład której, z ramienia opiekunów społecznych, weszli pp. Neuman, Kagan, Krause, radny Russ i Wojakowski.

Zgodnie z instrukcją dla opiekunów społecznych, do zadań ich należy współ-

działanie z władzami samorządowymi przy wykonywaniu obowiązków opiekuńczych, wynikających z ustawy o opiece społecznej z dnia 16. 8. 1922 r. przez: dokładne poznanie i badanie warunków życia, osób i rodzin, korzystających lub mających korzystać ze świadczeń opieki społecznej, opinjowanie próśb o pomoc oraz inicjatywa w kierunku akcji, mających na celu spełnienie zadań, wyznaczonych przez ustawę o opiece społecznej.

Opiekunowie społeczni obowiązani są przyjmować interesantów, zamieszkałych w ich okręgach przynajmniej 2 razy w tygodniu. Lokale urzędowe opiekunów społecznych oraz podział miasta na okręgi opiekuńcze podane zostaną w najbliższym czasie do publicznej wiadomości.

5 milj. rozmów we wrześniu

Znaczny wzrost liczby abonentów telefonicznych w Łodzi

W związku z zakończeniem okresu wakacyjnego zaznaczył się bardzo znaczny ruch w łódzkiej stacji telefonicznej, albowiem poza znacznym wzrostem liczby rozmów, przeprowadzonych przy pomocy stacji łódzkiej, wzrosła również bardzo znacznie liczba nowozałożonych aparatów.

Bowiem w ciągu trzech miesięcy letnich, czerwca, lipca i sierpnia, założono ogółem 243 nowe aparaty, w ciągu jednego miesiąca września założono 208 nowych aparatów telefonicznych, czyli ogółem na dzień 1 października Łódź liczyła 10.223 abonentów.

Wobec tak znacznego wzrostu liczby abonentów — wzrosła również liczba prowadzonych rozmów, która z każdym niemal miesiącem wzrasta, przyczem liczba przeprowadzonych w Łodzi rozmów we wrześniu wzrosła w porównaniu z sierpniem r. b. o pół miliona, wynosząc ogółem 5.083.000 połączeń telefonicznych, lokalnych, to znaczy, że przeciętnie na dobę przeprowadza się 169.434 rozmów. (s)

Wobec tak znacznego wzrostu liczby abonentów — wzrosła również liczba prowadzonych rozmów, która z każdym niemal miesiącem wzrasta, przyczem liczba przeprowadzonych w Łodzi rozmów we wrześniu wzrosła w porównaniu z sierpniem r. b. o pół miliona, wynosząc ogółem 5.083.000 połączeń telefonicznych, lokalnych, to znaczy, że przeciętnie na dobę przeprowadza się 169.434 rozmów. (s)

„BICZ BOŻY”

Wielkie arcydzieło dźwiękowe będące koroną twórczej pracy, tragicznie zmarłego

LON CHANEYA

wielkiego artysty i mistrza maski!

Wkrótce ukaże się na ekranie

„CAPITOLU”

Dodatkowa komisja poborowa

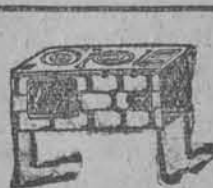
W poniedziałek, dnia 13 b. m., czynne będą w Łodzi dla rocznika 1908 i starszych dodatkowa komisja poborowa, przyczem dla poborowych na terenie Łodzi za mieszkałych czynną będzie dodatkowa komisja poborowa w siedzibie P. K. U. na Al. Kościuszki 21, zaś dla poborowych z obszaru powiatu łódzkiego — w siedzibie P. K. U. Łódź—powiat, przy ul. Piotrkowskiej 187.

Na komisję wspomnianą stawić się winni poborowi rocznika 1908 i starszych, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej i dotychczas przed komisją poborową nie stawali.

Stawający przed komisją winni być zaopatrzeni w dokumenty osobiste.

Kursy języków obcych u Handlowców

Związek Handlowców Polskich (Piotrkowska 108), podaje do wiadomości, że dnia 15 b. m. rozpoczynają się lekcje na Kursach Języków Obcych (angielskiego, francuskiego i niemieckiego). Wszelkich informacji udziela i zapisy do dnia 10 b. m. przyjmuje Sekretariat Związku w godzinach 13—15, 18—20.



847 Wytwórnia Piecy i kuchenek przenośnych nagrodzona na wystawie Gospod. Higienicz. w Łodzi, dużym srebrnym medalem. „KOZMINEK” Główna 51, tel. 175-09

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz ostatni na przedstawieniu wieczorowym rozgłoszą „Spór o sierżanta Griszę“ z Jerzym Woskowskim w roli tytułowej.

PREMJERA „KAWALER-PAPA“.

Jutro, piątek, pierwsza premiera komedjo- w Teatrze Miejskim. Dana będzie głośna na scenach zagranicznych, grana obecnie z wielkim powodzeniem w Teatrze Polskim w Warszawie wesoła komedia G. Carpentera „Kawaler-Papa“ z Józefem Winawerem w roli tytułowej.

„SPÓR O SIERŻANTA GRISZĘ“

na przedstawieniach popołudniowych w Teatrze Miejskim.

W sobotę i w niedzielę o godz. 4 popoł. po cenach najniższych rozgłoszą „Spór o sierżanta Griszę“ z Jerzym Woskowskim w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY

Dziś i do niedzieli włącznie nowa komedia aktualna „Tempo po nad sto“ z Zygmuntem Nowakowskim, Hildą Skrzydłowską i Kazimierzem Szubertem w rolach głównych. Ceny zmniejszone.

Początek o godz. 9 wieczorem.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR POPULARNY.

Dziś, ostatnie wieczorowe przedstawienie „Płomiennej nocy Antonii“ z Relewicz-Ziembińską w roli tytułowej.

W sobotę premiera głośnej, niegranej w Teatrze Popularnym operetki w 3 aktach Andran'a „Lalka“ w reżyserji pp. K. Tatarkiewicza i Miecz. Zonera.

W niedzielę o godz. 3,30 popoł. „Płomien na noc Antonii“.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

ul. Piotrkowska Nr. 295.
W sobotę dnia 11 b. m. o godz. 8 m. 15 i w niedzielę dnia 12 b. m. o godz. 4 m. 15 po poł. o 8 m. 15 wiecz. Teatr Popularny w Sali Geyera wystąpi z sensacyjnym rapsodem rycerskim w 4 akt. p. t. „Uprawdzenie 10-ciu wieźniów z Pawiaka“ Sztuka osnuta na tle walk o Niepodległość w 1905 r. Reżyseruje J. Pilariski.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

W niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 12 w po- łudnie Teatr Popularny w Sali Geyera, Piotrkowska 295, urządzi specjalny poranek dla dzieci na którym wystawiony będzie osnuty na tle ballady A. Mickiewicza obrazek sceniczny w 3 akt. ze śpiewami i tańcami p. t. „Powrót taty“. Kierownictwo teatru sżykuje dla dziatwy niespodziankę w postaci czekoladek i cukierków z pierwszorzędnej firmy „A. Piasecki i S-ka“.

Bilety do nabycia w kasie teatru codziennie od 5 do 7 wiecz.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR“

Dziś wielka olśniewająca rewja śmiechu, amoru i tańca w 2-ch częściach i 16 obrazach p. t. „Spotkamy się na Kopernika“ pióra: Jastrzębca, Starskiego, Hemara, Nela i innych.

Udział przyjmuje cały zespół wraz z nowo- zaangażowaną śpiewaczką p. Tomską i p. Kra- jewskim.

Staranna reżyserja p. Stefana Laskowskie- go, świetnie prowadzona conferancierka przez p. A. Kona, oraz prześliczne dekoracje znane- go artysty-malarza Stanisława Frasiaka, skła- dają się na wyśmienitą całość.

Początek przedstawień o godz. 7.30 i 9.30 w soboty, niedziele i święta o 5.30, 7.30 i 9.30.

Przedprzedaż biletów odbywa się w „Rekla- mie Polskiej“ ul. Piotrkowska 101 tel. 126-89 od 11 rano do 4 po poł.

Komunikacja tramwajowa zapewniona.

Nowa organizacja pracy wizytatorów szkół średnich
Na jednego wizytatora przypadnie 15 szkół

Z początkiem bieżącego roku szko- nego praca wizytatorów szkół średnich i zakładów kształcenia nauczycieli ulega zasadniczej zmianie. Liczba wizytato- rów będzie znacznie zwiększona, tak że na jednego wizytatora przypadnie co naj- wyżej 15 szkół, którym więc będzie mógł daleko więcej czasu poświęcić. Szkoły te mają się znajdować w jednym rejonie, stanowiącym całość terytorjalną, co u- łatwi poznanie przez wizytującego rów- nież i stosunków i potrzeb społecznych i kulturalnych okolicy, w której znajdu- ją się szkoły, im podległe. Wizytator be- dzie miał powierzona sobie opiekę nad szkołami na przeciąg conajmniej lat 4, a to celem umożliwienia mu wykonania

planowej pracy i wykazania się jej wy- nikami. Poza tem określono dokładnie obowiązki wizytatora na terenie rejonu i szkoły.

Wszystkie te zmiany idą po myśli To- warzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (T. N. S. W.), które od wielu lat stale zwracało uwagę Ministerstwa na konieczność zwiększenia liczby wizi- tatorów, by mogli dokładnie poznać pod- ległe m szkoły i stać się twórczym czyn- nikiem podniesienia poziomu szkoły śred- niej, co przy dotychczasowym przeciąże- niu prac wizytatorów było niemożliwe i zmuszeni byli ograniczyć się tylko do roli kontrolnej.

WARSZAWSKI SKŁAD FUTER

G. OFENGENDEN

1 Zawadzka 1, tel. 191-05

poleca wielki wybór futer po cenach hurtowych.

722

Prośba inwalidów

o znowelizowanie ustawy inwalidzkiej

Delegaci związków inwalidzkich ży- wotennych. Delegaci związków inwalidzkich zwraca- ją się do Pana Ministra z prośbą o jak- najszersze wydanie znowelizowanej usta- wy inwalidzkiej w formie dekretu, gdyż Sejm nie zrealizował postulatów inwalidz- kich“.

wojennych. Delegaci związków inwalidzkich zwraca- ją się do Pana Ministra z prośbą o jak- najszersze wydanie znowelizowanej usta- wy inwalidzkiej w formie dekretu, gdyż Sejm nie zrealizował postulatów inwalidz- kich“.

Skrócenie czasu odroczeń wojskowych dla uczniów szkół zawodowych

Wobec tego, że zarządzeniem ministra oświaty zniesiona została w średnich szko- łach zawodowych t. zw. praktyka poszko- lona, która uważana była za dalszy ciąg trwa- nia kursu szkolnego — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w specjalnym okólniku wy-

jaśniło, że uczniom szkół średnich zawodo- wych należy udzielać odroczeń wojsko- wych najwyżej do czasu ukończenia przez nich ostatniej klasy teoretycznego kursu nauki.

Bank Rzemieślników Łódzkich

w Łodzi

Spółdzielnia z ogr. odp.

Łódź, ul. Kilińskiego 123

(gmach Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa“)

przyjmuje

wkłady oszczędnościowe od jednego złotego za opro- centowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.

Złatwia wszelkie operacje bankowe.

1003

KĄCIK RADJOWY

KOMUNIKATY SPORTOWE.

Jak już donosiliśmy pokrótce, „Polskie Ra- djo“ chcąc wśród szerokich warstw społeczne- stwa wzbudzić zamiłowanie do sportu ostat- nio coraz częściej nadaje różnego rodzaju au- dycje sportowe.

Ze swej strony rozgłoszonia łódzka „Polskiego Radja“, chcąc przyczynić się do pogłębienia te- go zadania rozpoczęła nadawanie własnych ko- munikatów sportowych, które wygłaszane będą w czwartki i niedziele.

Dział ten prowadzony jest przez Komendan- ta Okręgowego Ośrodka Wychowania Fizyczne- go — porucznika Woskowicza.

Na treść komunikatów sportowych składa- ją się rezultaty z grywek footballowych i lek- koatletycznych, wiadomości z boisk i ringów łódzkich, oraz sprawozdania Ośrodka Wychowa- nia Fizycznego. Komunikaty te będą dotyczy- ły wyłącznie organizacji, znajdujących się na terenie m. Łodzi i województwa łódzkiego.

Najbliższy komunikat sportowy nadany zo- stanie dziś, w czwartek, dnia 9 października o godz. 19.10.

Niewątpliwie łodzianie z wielkim zadowole- niem przyjmą tę wiadomość kierownictwa pro- gramowego rozgłoszonia łódzkiej, któremu za nad- zwyczaj szczęśliwe posunięcie w tym wzglę- dzie, należą się specjalne słowa uznania.

KONCERT MUZYKI LEKKIEJ Z UDZIAŁEM ZOFJI TERNE.

Znana śpiewaczka z teatru Qui-Pro-Quo, Zofja Terne, weźmie udział dziś, w czwartek, o godz. 20,30 w koncercie muzyki lekkiej pod dyrekcją Stanisława Nawrota i wykona szereg popularnych niosenek.

ARCYDZIEŁO DICKENSA NA FALI RADJOWEJ.

Dziś, czwartek, o godz. 21,30 czeka nas przepiękne i pełne sentymentu słuchowisko podług dickensowskiego arcydzieła „Swierszcz za kominem“. Słuchowisko to, w radjofoniza- cji p. M. Żyżemskiej, obfituje w efekty aku- styczne, co podnosi jego walory radjofoniczne. Usłyszymy je w wykonaniu znanych artystów scen stołecznych.

Dancing na rzecz Polskiego Białego Krzyża

Jak już donosiliśmy, obecny tydzień poświę- ciono propagandzie Polskiego Białego Krzyża. W związku z tem, na rzecz Białego Krzyża w sobotę 11 października r. b. od godz. 10-ej wie- czorem w sali b. Teatralnej przy ul. Narutowi- cza 18 odbędzie się dancing towarzyski pod protektoratem p. Wojewodziny Jaszczoltowej, generalowej Małachowskiej i p. kuratorowej Gadomskiej.

Rolę gospodyń raczyły przyjąć panie: Ada- mowiczowa, Arctowa, Andrzejewska, Batkow- ska, Bilykowa, Bogdańska, Bogdanowiczowa, Bogusławska, Bratro, Czylińgajonowa, Daun- sitz, Dubanowiczowa, Dudkiewiczowa, Dudziń- ska, Erdmanowa, Fichnowa, Grosowa, Gundla- chowa, Haesslerowa, Horoszewiczowa, Jerzew- ska, Jurischowa, Jasińska, Karnawska, Kaw- czakowa, Kielbasińska, Knichowiecka, Kowalew- ska, Kaizerbrechtowa, Kozłowska, Kroh, Ku- pińska, Kwiatkowska, Lewandowska, Mackie- wiczowa, Malikowa, Malinowska, Milkierowa, Olszewska, Podciechowska, Pełkowa, Piratoff, Piwakowska, Popielewska, Raciemska, Rayska, Rudnicka, Rumlowa, Rusecka, Hutowiczowa, Rygierowa, Rżewska, Sługocka, Wajnikoniso- wa, Wiesiołowska, Wilamowska, Zdzichowska, Zajaczkowska, Zychlińska, Zawilska.

DZIŚ KONCERT JOSE PADILLA.

Jeden z najspanialszych twórców lekkiej mu- zyki rewjowej, autor najpopularniejszych pieśni, które obiegły cały świat, José Padilla, wystąpi dziś tylko jeden raz w Sali Filharmonji o godz. 8.30 wiecz. Na program tego przebojowego koncertu składają się najpiękniejsze kompozycje, a wśród nich cudowna pieśń „Leila“ ostatni utwór znako- mitego kompozytora. Poza tem program przewiduje następujące ewenementy „Portenita“ nowe tango, „Ollanta“ — marsz foks, „Ca... c'est Paris“, „Il revindra“, „La Violetera“ i wiele innych.

Wraz z nimi wystąpi słynna hiszpańska disco- se Lidja Ferreira, która odśpiewa najpiękniejsze tan- ga i kompozycje Padilla.

Pani Ferreira przywozi ze sobą 20 efektownych kostjumów.

NIEDZIELNY KWARTET WIEDEŃSKI.

W niedzielę, dnia 12-go października odbędzie się w Sali Filharmonji jedyny występ słynnego Kwartetu Wiedeńskiego Kolischa.

Kwartet ten posiada zagranicą ustaloną sławę jednego z najspanialszych zespołów kameralnych na świecie. Tak cudownego i wzruszającego brzmie- nia, a zarazem tak całkowitego zgrania, mimo, iż artyści grają bez nut, nie potrafi wykonać żaden kwartet smyczkowy.

Nie więc dziwnego, że koncert ten wywołał w naszym mieście olbrzymie zainteresowanie.

Początek koncertu o godzinie 4-ej po południu.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

PROGRAM ROZGŁOSZNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

Piątek, dnia 10 października 1930 roku.
11.58—12.05. Sygnał czasu z Warszawy hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.
12.05—13.15. Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z f. A. Klinbeil, Łódź, Piotrkowska 160.
13.15—13.20. Odczytanie programu dzienne- go i repertuar teatrów i kin.
13.20—14.30. Przerwa.
14.30—14.55. Odczyt (tr. z Warszawy).
14.55—16.15. Przerwa.
16.15—17.15. Przerwa.
16.15—17.15. Muzyka z płyt gramof. z Wa- rszawy.
17.15—17.40. „O księżnie Łowickiej“ opowie- prof. Adam Czartkowski (tr. z W-wy).
17.45—18.45. Muzyka taneczna w wykonaniu ork. Roszkowskiego i Wilkosza (tr. z W-wy).
18.45—19.10. Rozmaitości.
19.10—19.25. Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast.
19.25—19.35. Muzyka z płyt gramof. z Wa- rszawy.
19.35—19.50. Prasowy Dziennik Radjowy z Warszawy.
19.50—20.00. Muzyka z płyt gramof. z Wa- rszawy.
20.00—20.15. Pogadanka muzyczna (tr. z Warszawy).
20.15. Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Po koncercie komunikaty: meteor. polic., sport., oraz retransmisje ze sta- cji zagranicznych.

Wózki dziecięce

Łóżka metalowe

Materace

Wycielane, higien. sprzęż. „PATENT“ do mebl. łóżek amerykań- skie

Wyżymaczki

Umywalki

Krzeselka dziecięce

Rowery w wielkim wyborze

Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL“

Łódź, Piotrkowska 73, tel. 158-61 w podwórzu.

370

DZWIĘKOWY

KINO TEATR

CAPITOL

Dziś i dni następnym

Dramat erotyczny wg. powieści genjal- nego CLAUDE FARRER'A p. t.

„WARTA NOCNA“

Tragedja niewinnie skazanego oficera! Rada wojennego sądu domaga się ka- ry śmierci! Walka o honor ojczyzny, czy o piękną kobietę?

W rolach głównych:

BILLIE DOVE

MIKOŁAJ SUSANIN

NADPROGRAM: Artystyczny doatek kreskowy Fleischera „RAPSO DJA WĘGIERSKA“ oraz aktual. z kraju.

Początek w dni powszednie o g. 4.30 w soboty niedziele, i święta o g. 12-ej

HANDEL — PRZEMYSŁ i FINANSE

NASZ HANDEL ZAGRANICZNY

Ogłoszone niedawno przez główny urząd statystyczny dane, dotyczące się naszego handlu zagranicznego, zawierają interesujące szczegóły, jeśli chodzi o przeobrażenia, jakim ulega nasz obrót handlowy z zagranicą w okresie obecnego kryzysu gospodarczego. Ogólna objętość naszej wymiany towarowej z zagranicą skurczyła się, ale charakterystyczne jest, iż przywóz spadł o wiele silniej od wywozu, co zresztą stwierdza dokładnie teorie kryzysów gospodarczych. W okresie pierwszych 7 miesięcy r. b. wartość przywozu wyniosła 1,342,073 tys. zł. w porównaniu z 1,923,498 tys. zł. w takimże okresie r. z. Wywóz w tym okresie spadł w porównaniu z r. z. względnie nieznacznie, bo z 1,500,314 tys. zł. do 1,432,987 tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlowego za 7 mies. r. b. wynosi więc 90,914 tys. złotych.

Przywóz zmniejszył się ze wszystkich krajów, z wyjątkiem związku sowieckiego, z którym wogóle nasz obrót wolno, ale stale wzrasta. Przywóz z Niemiec za 7 mies. r. b. spadł w porównaniu z r. z. przeszło o 155 mil. zł., co w stosunku do wartości wywozu zeszłorocznego stanowi około 30 proc. Przywóz z Anglii zmniejszył się w tym samym okresie o 32 proc., z Austrii — o 30 proc., z Czechosłowacji — o 30 proc., z Francji — o tyleż. Główny spadek wywozu przypada na półfabrykaty i produkty gotowe. Przywóz produktów spożywczych spadł o niecałe 17%, produktów zwierzęcych — o 12%, podczas gdy materiałów chemicznych nieorganicznych np. — o niecałe 50%, metali i wyrobów z nich — o 42%, maszyn — o 45 proc. Charakterystyczne jest jednak, iż np. przywóz jedwabi powiększył się (z 31 mil. zł. za 8 mies. r. z. do 34 mil. zł. za tenże czas r. b.), przywóz konfekcji wykazuje zmniejszenie bardzo nieznaczne (26%), przywóz galanterji utrzyma się na poprzedniej wysokości. Wynika z tego, iż spada przywóz produkcyjny, konsumpcyjny zaś utrzymuje się w wielu przypadkach na poziomie zeszłorocznym. Zjawisko wysoce niepożądane.

Przejdźmy do wywozu. Powiedzieliśmy, iż zmniejszył się on tylko nieznacznie w stosunku do r. z. Niemniej jednak wywóz do Niemiec spadł w okresie pierwszych 7 mies. r. b. o 18%, w stosunku do tegoż okresu r. z., do Czechosłowacji przeszło o 33%, do Austrii — o 35%. Niewątpliwie zaważył tu spadek wywozu nierogacizny z Polski w przeciągu 8 mies. r. b. w stosunku do takiegoż okresu r. z. ze 130 do 85 mil. zł. Wzrost natomiast znacznie wywóz do Anglii (ze 156,5 mil. zł. do 184 mil. zł., w ciągu 7 mies. r. b.), przytem wzrost wartości wywozu bekonów (z 27 mil. w r. z. do 46,5 mil. w tymże okresie r. b.), jest wysoce znamienne, jako dowód korzystnego rozwoju tej gałęzi przemysłu rolniczego.

Z innych państw, do których wywoziemy więcej, niż w odpowiednim okresie r. z., wymienić należy Holandję, Danję, Francję (uzyskanie przez nas taryfy minimalnej francuskiej w nowej konwencji handlowej niewątpliwie pomogło naszemu wywozowi do Francji), Związek sowiecki (poważny wzrost z 39 do 75 mil. zł., pozostający w związku z dość znacznymi zamówieniami sowieckimi na Górny Śląsku), Szwajcarię, Szwecję i w. in.

Jest rzeczą znamienne, w jakiej mierze wywóz nasz przystosowuje się do nowych warunków, stworzonych mu przez protekcjonizm agrarny, wybujały ostatnio na te-

renie Niemiec. Udział Niemiec w naszym wywozie, wynoszący jeszcze w r. z. od stycznia do lipca 30,2 proc., spadł w tymże okresie r. b. do 25,9 proc. Udział Anglii wzrósł z 10,4% w r. z. do 12,8%, udział Czechosłowacji i Austrii spadł z 10,8 proc. i 11,8% na 8,7% i 9,2 proc. Razem wspomniane cztery państwa absorbują 56,6 proc., naszego wywozu.

Na piąte miejsce co do statystyki naszego wywozu wyszedł ostatnio Związek sowiecki, absorbujący w analogicznym co powyższy okresie r. b. — 5,3 proc. naszego wywozu w porównaniu z 2,6 proc. w r. z.

Jeśli chodzi o poszczególne działy wywozu, to za 8 mies. r. b. wywóz produktów spożywczych (zwłaszcza: pszenicy, żyta i owsa) powiększył się, zwierząt spadł, drze-

wa spadł (dumpingowa konkurencja sowiecka na rynkach zachodniej Europy) metali i wyrobów z metali — utrzymał się na zeszłorocznej wysokości, materiałów włókienniczych — spadł (przytem przedży wywieziono więcej, ale produktów gotowych bawełnianych i wełnianych mniej).

K. S.

Położenie przemysłu garbarskiego Zapowiedź lepszej konjunktury

Konjunktura w przemyśle garbarskim zapowiada się obecnie niewątpliwie lepiej, aniżeli w roku 1929 i w pierwszej połowie roku 1930. Oznakę ożywienia stanowić może przyrost w imporcie surowych skór zagranicznych i ekstraktów garbarskich. Równocześnie zauważyć można poprawę wy-

płatności. Pamiętać trzeba, że przy popularnym obecnie systemie regulowania wierzytelności przemysł garbarski odbierał od 10 — 15% wartości kredytowanego wyrobu, a niejednokrotnie tracił cały towar. Taki stan rzeczy wpływa z konieczności na zmniejszenie produkcji i ograniczenie

handlu. Odbiorców niewypłacalnych, a nawet gorzej wypłacalnych, stopniowo eliminuje się, dążąc do możliwie daleko posuniętego oczyszczenia handlu z elementu niesolidnego.

W pierwszym rzędzie należałoby zwrócić uwagę na przeciwdziałanie konkurencji, która w przemyśle garbarskim przybiera szczególnie ostre, wręcz nieetyczne formy. Dla przykładu warto przypomnieć pewne wypadki, w których garbarz, opierając produkcję na surowcu zagranicznym, wyzywa się na naszym rynku sprowadzonego surowca niższej ceny kosztem, ratując się nadzorem sądowym i niewypłacalnością. Tym i podobnym przykładom posunięć rujnujących przemysł możnaby zapobiec w znacznym stopniu przez reorganizację produkcji na zasadach porozumienia gospodarczego. Szczególne jednak właściwości przemysłu garbarskiego nie tylko utrudniają zorganizowanie specjalnego biura sprzedaży, ale uniemożliwiają nawet próbne konwencje. Przypisać to wypada z jednej strony różnorodności fabryk, wśród których obok wielkich z tradycjami zakładów egzystują małe fabryczki, z drugiej strony trudnościom w wytworzeniu standartu, wreszcie tej okoliczności, że poszczególne fabryki stanowią własność poszczególnych rodzin, które musiałby w razie porozumienia zrezygnować z licznych przywilejów. Ten rodzinny niejako charakter przemysłu garbarskiego cechuje nie tylko nasze stosunki, ale właściwy jest garbarstwu całej Europy.

Przywóz obuwia zagranicznego, która ostatnio w większych ilościach ukazało się na naszym rynku, uważać należy za objaw przejściowy. Wprawdzie początkowo garbarze odczuli w związku z konkurencją zagraniczną wyraźne zmniejszenie zapotrzebowania na skórę garbowaną, z uwagi jednak na niski gatunek zagranicznego towaru, i wybredność naszego konsumenta próby konkurencji zagranicznej powinny skończyć się fiaskiem. Przypuszczając zatem należy, że pozorne i nietrwałe powodzenie importowanego obuwia na krajowej produkcji garbarskiej zaważył nie powinno. Obecnie jak zaznaczyliśmy, otwierają się dla przemysłu garbarskiego lepsze horoskopy, niż w roku ubiegłym. Niemniej garbarstwo dążyć będzie stale do przeprowadzenia swoich postulatów, które lekceważono dotychczas nawet w okresie katastrofalnego kryzysu. Zniesienie cła na ekstrakt surowy, którego krajowa produkcja nam dostarczyć nie może, oraz uznanie skóry gotowej za surowiec, a obuwia za artykuł pierwszej potrzeby — oto pierwsze i bodaj najważniejsze potrzeby.

(Sec.)

Bonifikata podatku obrotowego przy eksporcie

Upoważnienie Ministerstwa Skarbu zawarte w ustawie o podatku przemysłowym, do udzielania przedsiębiorstwom przemysłowym ryczałtowej bonifikaty podatku uiszczanego od obrotów, pochodzących z dostawy części składowych oraz materiałów pomocniczych i innych, użytych do wytworzenia wywiezionych zagranicę towarów, nie zostało dotychczas, niestety zrealizowane.

Ta bowiem bonifikata podatku, której od wypadku do wypadku udziela Międzyministerjalna Komisja Popierania Eksportu, ma być przyznawana tylko tym przedsiębiorstwom, które z żadnych innych ulg nie korzystają. Warunek ten jest niezwykle uciążliwy i w praktyce powoduje, że z tej bonifikaty podatku obrotowego korzysta tylko znikoma ilość towarów eksportowych i to nie tych, których największy wywóz leży w interesie gospodarstwa narodowego. Tymczasem art. 94 p. 2 ustawy, który jest podstawą bonifikaty podatku obrotowego,

nie przewiduje żadnego zastrzeżenia o wymienionym wyżej charakterze. Podstawa prawna tedy do szerokiego zastosowania bonifikaty podatku obrotowego jest jasna, potrzeba zaś gospodarcza wprowadzenia takiej bonifikaty na szeroką skalę wobec ważności zagadnienia bilansu handlowego w Polsce i słabszej zdolności konkurencyjnej przemysłu polskiego na rynkach zagranicznych, jest niewątpliwa, albowiem znakomicie przyczyniłaby się ona do ułatwienia eksportu polskich wyrobów.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wypracowało już zresztą projekt odpowiedniego rozporządzenia, który niestety uległ podobno w Ministerstwie Skarbu, które winno przecież zdawać sobie sprawę, że ulgi podatkowe dla eksportu, to wzrost produkcji lub przynajmniej zahamowanie jej spadku, a więc i wzrost dochodów państwa lub przynajmniej zahamowanie ich spadku.

Upadłości i nadzory

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie do Wydziału Handlowego o udzielenie odroczenia wypłat firmie „J. Rozenal“, Piotrkowska 156, fabryka przeczoch, rekawiczek i trykotaży. Firma istnieje od 30 lat. Od śmierci właściciela firmy Jakóba Rozenala, fabrykę objął spadkobierca. Firma zatrudnia 120 robotników. Jak wynika z załączonego bilansu, przedsiębiorstwo czyniło duże obroty, cieszyło się zawsze wśród krajowej i zagranicznej klienteli jaknajlepszą opinią. Od dłuższego jednak czasu firma Rozenal odczuwa bardziej krytyczną sytuację ekonomiczną w tem, że brak płynnej gotówki oraz dyskonto w bankach jest bardzo szkodliwym i w dodatku nie dopisał sezon zimowy, wskutek czego dużo towaru pozostało na składzie. Prowincja, z którą firma była przeważnie w stosunkach handlowych, zupełnie nie dopisała, nie wykonywała bardzo wysokich odsetek za pożyczoną gotówkę na rynku pieniężnym, w

celu uratowania dobrej opinii, którą się cieszyła przed cały czas istnienia. Stan interesów przedstawia się naogół dodatnio. Towary obliczone po cenie własnych kosztów w ogólnej sumie złotych 182,075, dłużnicy z otwartego rachunku oraz weksli protestowanych w sumie 140,270 złotych, weksle znajdujące się w portfelu — złotych 12,126, surowce w postaci przedży i różnych dodatków — złotych 34,730, oraz inwentarz biurowy w ogólnej sumie złotych 11,573. W ten sposób aktywa łącznie wynoszą 549,868 złotych. Stan bierny firmy zamknięty sumą 310,574 zł., czyli nadwyżka wynosi 239,294 zł. W planie sanacyjnym firma „Rozenal“ podkreśla, iż, jak widać ze stanu rachunków, aktywa pokrywają w zupełności pasywa, a nawet przewyższają je o 239,294 zł. Firma po wyluszczeniu tych wszystkich danych, prosi Sąd o udzielenie odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy.

G I E Ł D A

Warszawa, 8-go października.
WALUTY.

Dol. St. Zjedn. 8,95 i pół
Franki franc. 34,99 i pół.

DEWIZY

Belgja 124,45
Bukareszt 5,31
Holandia 859,78
Londyn 43,34
Nowy Jork 8,912
Nowy Jork (kabel) 8,97
Oslo 238,66
Paryż 34,99 i pół
Praga 26,47
Szwajcaria 173,35
Sztokholm 239,68

Włochy 46,72 i pół
Wiedeń 125,81.

Obroty średnie. Mocniejsza dewiza na Szwajcarię, inne przeważnie słabsze. Dolar gotówkowy w obrotach pozagieldowych — 8,95 i pół. Rubel złoty — 4,76 i pół. — W obrotach przywrotnych: rubel srebrny — 1,82. 100 kopiełek bilon srebrnego — 0,86. — Gram czyste złota — 5,9244. — W obrotach międzybankowych — Berlin: 212,22.

AKCJE:

Bank dyskontowy 114,00; Bank Polski 163,50 — 164,50; Modrzejów 8,00; Starachowice 12,50. Z pożyczek państwowych słabsza 4 proc. premjowa inwestycyjna. Listy zastawne mocniejsze, z wyjątkiem 8 proc. Tow. kredyt. m. Warszawy. Dla akcji tendencja mocniejsza, obroty małe.

Spółka Szewców
w Łodzi,
ul. Piotrkowska 79, tel. 158-38

poleca:
SKORY — HURT i DETAL
specjalność:
detailedna sprzedaż **zółwek trwałych na wodę, jak również skóry trwałe do pomp.**

326

KINO-TEATR
RESURSA
UL. KILINSKIEGO 123

Od wtorku, 7 do poniedziałku, 13 października 1930 roku.
Najpotężniejszy superfilm reżyserji CECILA B. DE MILLE'A p. t.
BEZBOŻNE DZIEWCZĘ

Film niniejszy, rzucając snop światła na ponure metody owych pseudowychowawców, ma na celu obudzenie sumienia społeczeństwa i zwrócenie uwagi na tragiczną dolę młodzieży, która przez lekkomyślność popada w kolizję z prawem.
W rolach głównych:
Lina BASOUILLE, Mary PREVOST, George DURYEA, Eddie QUILLON

Następny program:

???

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

Do akt. Nr. 3848—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Cmentarnej Nr. 12, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir.: „A. Urbanowski” i składających się z maszyny do pisania, marmuru i mebli, oszacowanych na sumę zł. 2,620.
Łódź, dnia 7 października 1930 r.
Komornik ADAM JAROSZYŃSKI

Do akt. Nr. 2634—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Przejazd Nr. 78, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Bergmana i składających się z 2-koni, wozu i uprzęży, oszacowanych na sumę zł. 740.
Łódź, dnia 7 października 1930 r.
Komornik ADAM JAROSZYŃSKI

Do akt. Nr. 1144—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Cdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 68, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Bialera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 600.
Łódź, dnia 8 października 1930 r.
Komornik STANISŁAW DULKOWSKI

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa łązka i konewka spowodować może śmiertelne powikłania kiszki i gangrenę.
Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarszalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumowe na żyłaki na miarę.



Świadczenia pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARĄCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. E. KIELANOWSKI i wielu innych.
Zakład ortopedyczny, Spec. I. RAPAPORT, ortoped. ze Lwowa, Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77
Przyjmuje od 9—13 i od 15—19 osobiście tylko krótki czas.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Ortoped. Specjaliście J. Rapaportowi, ze Lwowa w Łodzi ul. Wólczańska 10, (front), dziękuję publicznie za upiękne założenie specjal. bandaża na moją zastarzałą rupturę, na którą byłem dwukrotnie operowany.

Z poważaniem
Dr. E. BERGHOF
lekarz

Do akt. Nr. 2288—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Przejazd Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Maksa vel Mendla Rotberga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 900.
Łódź, dnia 8 października 1930 r.
Komornik STEFAN ZAJKOWSKI

Do akt. Nr. 2686—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Ogrodowej Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „M. Ch. Rozenberg” i składających się z materiałów żelaznych, oszacowanych na sumę zł. 650.
Łódź, dnia 2 października 1930 r.
Komornik ADAM JAROSZYŃSKI



DŹWIĘKOWY
TEATR ŚWIATLNY
CASINO

Dziś i dni następnych!

Program humoru i śmiechu!

Harold Lloyd

w pierwszej swej dźwiękowej kreacji

Rozkosze

Niebezpieczeństwa

Kapitałna komedia tryskająca humorem i niezwykłymi sytuacjami, wywołującymi bezustanny śmiech — śmiech do łez.

Początek seansów o godzinie 4.30, 6-ej, 8-ej i 10-ej, w soboty i niedziele poranki od 12-ej do 3-ej po cenach najniższych.

Do akt. Nr. 4080—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Pinkusa vel Steina i składających się z czapek i kapeluszy, oszacowanych na sumę zł. 1,791 gr. 50.
Łódź, dnia 7 października 1930 r.
Komornik ADAM JAROSZYŃSKI

DŹWIĘKOWE
Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło, jakich mało, przepych wystawy. Wystawa o jakiej nikt dotąd nie śmiał marzyć!

Rewja
Hollywoodu

25 gwiazd polskich i amerykańskich, 15 najpopularniejszych przebojów muzycznych, 200 girls. — W rolach głów. Hanka Ordonówna, K. Hanusz, John Gilbert, Norma Shearer, Buster Keaton, Bessie Love, Karol Dane (Slim) Conrad Nagel, Jean Crawford, Anita Page mówi po polsku i wiele inn.
Ekstrawagancka kreacja
Buster Keatona.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni seans godz. 10.15 w soboty i niedziele o godz. 12 w południe. Ceny miejsc na porankach niższe.

Do akt. Nr. 1848—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, RAFAŁ SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Pięknej Nr. 35, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edmunda Wlazio i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 450.
Łódź, dnia 19 września 1930 r.
Komornik RAFAŁ SAKKILARI

Do akt. Nr. 1351—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, RAFAŁ SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 38, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marceliego Suchsa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 940.
Łódź, dnia 5 września 1930 r.
Komornik RAFAŁ SAKKILARI

Do akt. Nr. E. 2784—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piłsudskiego Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Moszka Joskowicza i składających się z samochodu ciężarowego 1½ tonowy marki Chevrolet, oszacowanego na sumę zł. 2,000.
Łódź, dnia 6 października 1930 r.
Komornik STEFAN GÓRSKI

KINO-TEATR 201
LUNA

Dziś i dni następnych!

Nasz drugi przeboj sezonu tegorocznego! Arcydzieło jakich mało! Film, który upaja! Film, który rozrzewnia!

„Miłosny szept nocy“

Dramat serc i wielkich namiętności, według doskonałej noweli Guido Kreuzera, realizacji najwybitniejszego reżysera WIKTORA JANSENA.

Role główne odtwarzają:
Lil Dagover, Daisy D'Ors Jan, Stiwe, Aleksander Murski i Harry Hardt.

Wspaniała ilustracja muzycz. orkiestry symfon. pod dyrykcją Leona Kantora.
Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedz. o godz. 12-ej po poł.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w soboty i niedz. wszystkie miejsca po 75 gr. i 1 zł.

Do akt. Nr. 1831—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, RAFAŁ SAKKILARI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Katnej 12/14, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f.: „S. Leder i M. Heyman” i składających się z maszyny finishkalander o 3-ch walcach, oszacowanych na sumę zł. 20,000.
Łódź, dnia 9 września 1930 r.
Komornik RAFAŁ SAKKILARI

Do akt. Nr. 910—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, TOMASZ CHORZEŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 października 1930 r. o godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 84, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Borysa Cyklisa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 850 — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku.
Łódź, dnia 12 września 1930 r.
Komornik TOMASZ CHORZEŃSKI

Do akt. Nr. 1733—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 października 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Pomorskiej Nr. 67, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Karola Gillesa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 480.
Łódź, dnia 7 października 1930 r.
Komornik STEFAN GÓRSKI

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR
MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Dziś i dni następnych!

Dramat miłości wielkich uczuć i poświęceń. Tragedja sponiewieranej i wyszydzanej, upadłej kobiety

Motto: Ci co nią gardzą, najwięcej jej pragną

„Serce ulicznicy“

W rolach głównych: **Corinne Griffith i Edmund Lowe**

Naprogram: **Rewelacyjny dodatek dźwiękowy**

Początek w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15,

Następny program: **Melodja Serc w roli główn. Dita Parlo i Willi Fritsch.**

1-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi
„SPLENDID“
20. NARUTOWICZA 20

Dziś po raz ostatni!

Drugi przeboj naszego sezonu!
Pierwsza Europejska Dźwiękowa OPERETKA wytwórni „Ufa“

WALC MIŁOŚCI

udział biorą niezrównana para kochanków:

LILIANA HARVEY

która poraz pierwszy przemówi do nas z ekranu,

WILLY FRITSCH

ulubieniec publiczności.

Ponadto: Polskie piosenki w wykonaniu ulubienca Warszawy **Hanusza.**

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz., Ceny miejsc na wszystkie seanse zł. 1, 2 i 3.



Teatr świetlny
PRZEDWIOŚNIE

Zeromskiego 74-76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego

Orkiestra symfoniczna pod batutą A. Czudnowskiego. CENY MIEJSC: I m. zł. 1.25, II m. 90 gr., III m. 60 gr. Początek seans. w dni powszednie o godz. 4-ej pp. w święta i niedziele o godz. 2-ej pp. Ostatni seans o g.10-ej wiecz.—Bilety ulgowe w soboty niedz. i święta niew.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH

Wielki erotyczny dramat współczesny.
Z najsobudniejszem zjawiskiem ekranu Europy **CAMILLĄ HORN** w roli głównej, w filmie p. t.

SERCE NA BRUKU

z najsympatyczniejszym bezsprzecznie amantem **WIKTOREM VARKONYI.**

UWAGA: W salach poczekalni koncert radjofoniczny, a podczas przerwy na widowni. Następnym program: „WALKA O RÓŻĘ MARJĘ” w roli głównej: JEAN GRAWFORD.

Specjalny ocet do marynat Gustawa Keilicha

tylko **Wysstrzegać się podrabiań.**

KINO-TEATR CORSO

Muzyka pod kier. p. Białkiewicza.

Początek seans. w dni powsz. o godz. 4-ej po poł. W soboty, niedziele i święta wyznania Mojżeszowego od godz. 12-ej. Ceny miejsc. na pierwsze seanse znacznie niższe.

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny szlagierowy program:

I. „OLBRZYM GÓR”

Dramat sensacyjny — 12 aktów zmagających się szlachetności ze złem.

W roli głównej: **MACISTES** — najsilniejszy człowiek świata. Nicudane zakusy awanturnicy, która chciała czarem swego kusicielskiej urody i wyrafinowaną kokieterią zniszczyć **Olbrzyma gór.**

Stalowe nerwy, nieustraszona odwaga, nadludzka siła — oto Macistes.

II.

Bomba śmiechu i humoru!

? ? ?

Wielka komedia w 7 aktach.

NADPROGRAM: Farsa i aktualności filmowe.

Następny podwójny program: I. Ostatnia noc, II. Verdun.

ZIMA SIĘ ZBLIŻA

Zaopatrujcie się zczasu w resztki towarów zimowych i bieleżnianych w **KONSUMIE** przy **WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE**

Rokicińska 55. Dojazd tramw. 10 i 16

Otrzymacie tam również po niezwykle niskich cenach ubrania sportowe, zawodowe, bieliznę damską i męską, stołową i pościelową, materiały welniane, trykotażę, obuwie, naczynia kuchenne, towary kolonijalne i t. p.

Pp. urzędnikom państwowym i komunalnym, będącym członkami kooperatyw i stowarzyszeń udziela się dogodnego kredytu.

RADJO

H. DRUTOWSKI

906 ul. Kilińskiego Nr. 78. Tel. 180-59

POLECA: aparaty detektorowe i lampowe światowych marek oraz akcesoria na b. dogodnych warunkach. — Przeróbki. Reperacje. Ładowanie akumulatorów z dostawą do domu.

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zółwek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szwerców

Piotrkowska 79
tel. 1.58-38

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, oraz pojedyncze nabyć i stawać można na dogodnych warunkach w stolarni Miszczyka, ul. Piramowicza Nr. 2, róg Cegielnianej. 696

JEŻELI masz RADJO w domu

masz sto przyjemności. Przy obiedzie: koncert, podwieczorek: odczyty. Kolacja: opera. Wieczorem: dancing, w przerwach komunikaty. To wszystko dają nasze aparaty, które spłacasz ratami miesięcznymi od 50 zł. Ceny najniższe. Ustawienie w ciągu 4 godzin

Polskie Radio Krzyżanowski

Andrzeja 4. 939

Zakład krawiecki męski F. CHOJNACKI

Łódź, Sienkiewicza 59, Tel. 173-94.

Przyjmuje wszelkie zlecenia na sezon jesienny i zimowy, podług najnowszych modeli oraz roboty futrzane.

Wykończenie pierwszorzędne. 928

DRUCIANE parkany, plecionki, tkaniny gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrobiska i poleca po cenach przystępnych!

RUDOLF JUNG, Łódź, Wólczańska 151
287 Tel. 128-97.

Wszelkie Ziola lecznicze

są do nabycia w Aptece **D-ra Farm. R. Rembelskiego** w ŁODZI, ul. Andrzeja Nr. 28 tel. 149-91.

UWAGA: Apteka przyjmuje mocz, płwociny i t. p. do analizy.

Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrolę. Adres ul. Andrzeja 33 m. 10

BAR

Piotrkowska 108
tel. 191-59

prowadzony przez **St. Galusińskiego**, znanego kuchmistrza w Łodzi.

POLECA: śniadania, obiady i kolacje. Bufet obficie zaopatrzony: wina wódki, likiery krajowe i zagraniczne oraz zimne i gorące zakąski.

DR. MED. EDWARD REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie diatermją. Elektroterapia.

ul. Południowa 28
Tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 pp. 513

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Ogłoszenia drobne

Detektory od zł. 8.50 446 komplet z anteną i słuchawką od zł. 26 Radjoparty i części „Radjoła” ul. Piotrkowska 88, w podwórzu, tel. 105 34

HALLO!

Hallo! Dzwonił tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Zeromskiego 91, sklep narozny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.— łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuję, przerabiam, nicuję, sztucznie ceruję. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

Sklep

rzeźniczo-wędliniarski do sprzedania z urządzeniem dobrze prosperujący, wiadomość Rzgowska 69 u p. Guca.

Kupię

aparat „szweis” używany, ulica Rzgowska 61, Roman. 919

Zaginęły

loteryjne losy Nr. Nr. 153745 i 153746 i dowód osobisty wydany w Łodzi na imię Bronisławy Jaster. 1194

Poszukiwany

lokal na biuro na parterze, pomiędzy ul. Zawadzka a Przejazd, może być w podwórzu. Oferty do adm. sub. „B.C.”

Potrzebni chłopcy

do sprzedaży gazet na tygodniówkę, zgłaszać się do administracji w godzinach od 4—6 po południu.

DOKTOR Med. WOLKOWYSKI

Cegielniana 25 tel.126-87

powrócił

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 615

LECZENIE ŚWIATŁEM diatermją (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1

Dla pań od 6—7 oddzielna poczekalnia

Dr. med. J. SADOKIERSKI

stomatolog

chirurgia szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów rentgenodiagnostyka

Piotrkowska 164
Tel. 114-20

przyjmuje od 3—7 pp. 220

Doktor 821

KLINGER

Choroby weneryczne, skórne i włosów

Andrzeja 2, tel. 132-28

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.—Od 1—2 w Leczn. (Piotrkowska 62)

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych moczopięciowych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

FORADA 3 zł. 519

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa	5.—
Zagraniczna	8.—
Odnoszenie do domu	0.40

Prenumeratę można odmówić tylko 1 każdego miesiąca bezpośrednio w adm. pisma.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski.

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście	50 gr. za wiersz 1 milim. 1 lam. (strona 4 łamy)
Nadesłane	40 „ „ „ 1 „ 1 „ 4 „
Zwyczajne	12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów)
Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr. wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo.	
Najmniejsze ogłoszenie 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo	
Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.	

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszenia komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Pomyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powiększenia ogłoszenia.